Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 257 (5077)

Kraków, czwartek 2 listopada 1961

Zakończenie obrad XXII Zjazdu KPZR

Wybór centralnych organów partii

N. S. Chruszczow

31 października 1961 r. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego KPZR, wybranego przez XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uczestnicy Plenum wybrali Prezydium KC KPZR w następującym składzie:

Członkowie prezydium: L. I. Breżniew, N. S. Chruszczow, A. N. Kosygin, F. R. Kozłow, O. W. Kuusinen, A. I. Mikojan, N. W. Podgornyj, D. S. Polanski, M. A. Susłow, N. M. Szwernik, G. I. Woronow.

Zastępcy członków prezydium: W. W. Griszin, S. R. Raszidow, K. T. Mazurow, W. P. Mżawanadze, W. W. Szczerbicki.

Uczestnicy Plenum wybrali Sekretariat KC KPZR w składzie: N. S. Chruszczow — pierwszy sekretarz KC KPZR, F. R. Kozłow, P. N. Demiczew, L. F. Iljiczow, O. W. Kuusinen, B. N. Ponomariew, I. W. Spiridonow, M. A. Susłow, A. N. Szelepin.

Na przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej przy KC KPZR Plenum wybrało N. M. Szwernika, a na pierwszego zastępcę przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej — Z. T. Sierdiuka.

W tym samym dniu odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, na którym na przewodniczącą komisji wybrano N. A. Murawiową.

Prezydium KC KPZR zatwierdziło następujący skład Biura KC KPZR do spraw RFSRR: przewodniczący — N. S. Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego — G. I. Woronow, zastępca przewodniczącego — P. A. Łomako oraz 8 członków Biura.

(Skrót uchwały XXII Zjazdu KPZR o sprawozdaniu Komitetu Centralnego zamieszczamy na 2 str.).

Wybitny architekt radziecki wysoko ocenił szkołę

budowaną przez Czytelników „Echa"

W Krakowie bawił jako gość min. szkolnictwa wyższego — **prof. Gleb NAGORIAŃSKI**, zastępca rektora do spraw nauki Moskiewskiego Instytutu Architektury. Radzieckiego uczonego interesowało przede wszystkim nowe budownictwo. W towarzystwie dziekana wydz. architektury Politechniki Krakowskiej prof. mgr inż. Wł. Borusiewicza, zwiedził on Nową Hutę oraz wszystkie nowo budujące się osiedla w Krakowie. Równocześnie zapoznał się on z budowami szkół, które interesowały go z punktu widzenia rozwiązań architektonicznych i funkcjonalnych.

Prof. Nagoriański odwiedził także budowę naszej szkoły przy ul. Wróblewskiego, gdzie główny projektant mgr inż. Gądek przedstawił mu plany szkoły i oprowadził go po budującym się obiekcie. Prof. Nagoriański podkreślił b. wysokie walory konstrukcyjnych i funkcjonalnych rozwiązań budowanej szkoły.

Szczególnie wiele pochwał gość wyraził na temat rozwiązań architektonicznych **poszczególnych klas i ich powiązania z pomieszczeniami rekreacyjnymi, sanitarnymi i szatniami. Interesował się też usytuowaniem głównej sali gimnastycznej, uznając za jak najbardziej celowe i trafne jej powiązanie z ogrodem i obiektami sportowymi, znajdującymi się na wolnym powietrzu.**

To znakomite rozwiązanie —stwierdził prof. Nagoriański. Za doskonałe uznał także **gabinety fizyki, chemii, biologii i podkreślił ekonomiczność rozwiązania auli, będącej równocześnie teatrem i salą zebrań.** Radzieckiemu profesorowi przedstawione zostały w próbkach materiały wykończeniowe. Gość wysoko ocenił próbki tworzyw sztucznych, przede wszystkim ich barwę i fakturę. Szczytem doskonałości nazwał tynki ścian. Za odpowiednie też i jedyne przy tego rodzaju skomplikowanym obiekcie, uznał zastosowane tu konstrukcje monolityczno-prefabrykowane.

Jak bardzo naszemu radzieckiemu gościowi przypadła do serca szkoła „Echa", najlepiej chyba świadczy fakt, iż prosił zarówno dziekana Borusiewicza, jak i głównego projektanta szkoły mgr inż. Gądka, o przysłanie mu do Moskwy materiałów dotyczących rozwiązania architektonicznego szkoły. (d)

Przeniesienie zwłok Stalina

MOSKWA

Środowa „Prawda" podaje, że zgodnie z uchwałą XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, trumna ze zwłokami Stalina przeniesiona została z Mauzoleum Lenina i umieszczona pod murem kremlowskim.

ZE ŚWIATA

TOKIO.

Na czele 30-osobowej delegacji amerykańskiej przybył w środę rano do Tokio amerykański sekretarz stanu Rusk. Celem wizyty delegacji amerykańskiej w Tokio jest oficjalnie rozpatrzenie pewnych zagadnień dotyczących wzajemnej poprawy stosunków gospodarczo-handlowych. Postępowa prasa japońska łączy wizytę Ruska z nowymi planami USA wzmożenia wyścigu zbrojeń na Dalekim Wschodzie.

BONN.

Federalny trybunał administracyjny odrzucił apelację b. obersturmbannfuehrera SS Adolfa Eichmanna od orzeczenia sądu w Kolonii, który postanowił, że Eichmann nie może rościć sobie prawa do tego, by rząd zachodnioniemiecki ponosił koszty jego obrony. Obrońca Eichmanna, R. Servatius, który w przyszłym tygodniu powraca do Izraela, by przygotować się do mowy obrończej w sprawie Eichmanna przed sądem w Jerozolimie, oświadczył w Muenster, iż rząd Izraela zapłacił 80 tys. marek kosztów obrony.

60 zabitych podczas huraganu

Ponad 60 osób zabitych, ok. 15 tys. mieszkańców stolicy — Belize bez dachu nad głową i przeszło 70 proc. budynków zniszczonych — oto skutki huraganu „Hattie" który nawiedził w poniedziałek Honduras Brytyjski (Ameryka Środkowa).

Strzały na pograniczu izraelsko-syryjskim

W środę, na granicy izraelsko-syryjskiej doszło do wymiany strzałów. W związku z tym incydentem Izrael złożył protest do Mieszanej Komisji Rozejmowej.

Zuchwały napad

Dwóch zamaskowanych osobników dokonało 31 października w Poznaniu zuchwałego napadu bandyckiego na biura Poznańskich Zakładów Gastronomicznych „Wschód".

Łupem bandytów, którzy sterroryzowali kasjerkę i pracowników biura, padło ponad 120 tys. zł. przeznaczonych na wypłatę dla pracowników.

Sezon polowań na zające — rozpoczęty

1 bm. rozpoczął się sezon polowań na zające, który trwać będzie do 10 stycznia 1962 r.

Z relacji myśliwych wynika, że w tym roku jest na polach więcej zajęcy aniżeli w roku ubiegłym.

Apel 800 fizyków jądrowych do 4 mocarstw atomowych i ONZ

GENEWA

800 fizyków jądrowych z 20 krajów w tym z Polski, wystosowało do szefów rządów 4 mocarstw atomowych oraz Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych apel wzywający do pokojowego uregulowania wszystkich spornych problemów światowych.

Apel ten opublikowano dziś w genewskim Pałacu Narodów.

Apel podpisali m. in.: laureaci Nagrody Nobla: Powell (W. Brytania), Tamm (ZSRR), prof. **Infeld (Polska)**, prof. Amaldi (Włochy), prof. Leprince-Ringuet (Francja) i prof. Pais (USA).

Prof. dr inż. A. Krupkowski doktorem honoris causa Akademii Górniczej w Freiburgu

Prof. dr inż. Aleksander Krupkowski bawi obecnie we Freiburgu, gdzie w dniu wczorajszym na tamtejszej Akademii Górniczej odbyła się uroczystość nadania polskiemu uczonemu tytułu doktora honoris causa. Prof. Krupkowski jest kierownikiem katedry metalurgii metali nieżelaznych AGH, prowadzi również zakład metali Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN. Piastuje też godność przewodniczącego krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk. (paw)

Zmarł władca Bahreinu

LONDYN

Dziś zmarł władca szeikanatu Bahrein, położonego nad Zatoką Perską, szeik Sulman Bin Hamad al Khalifa.

Nierozłączna trójka przyjaciół: Edward Kulka, Stanisław Ropa i Andrzej Lęcznarowicz, uczniowie klasy maturycznej krakowskiego Technikum Łączności, interesują się szczególnie budową radiowych aparatów tranzystorowych. W przyszłości chcą studiować na wydziale elektrycznym AGH.

Na razie przygotowują prace na wielki konkurs „Echa", MDK i Kuratorium pn.

„SAM TO ZROBIŁEM"

dla młodych konstruktorów urządzeń radiowych i elektrycznych. Występować będą w grupie najbardziej „zaawansowanych".

Przypominamy, że w konkursie brać mogą udział uczniowie wszystkich szkół podstawowych i średnich, którzy konkurować będą o główne nagrody w osobnych grupach. Informacji o konkursie zasięgać można w MDK (Krowoderska 8) oraz w „Echu" (Wiślna 2/25 tel. 542-53).

Na zdjęciu: w pracowni Technikum przy przeglądzie telewizora.

Fot. — J. LEWICKI

Potężne manifestacje ludności algierskiej

Liczni demonstranci padli od kul żandarmerii francuskiej

Ben Bella rozpoczął głodówkę

PARYŻ.

Wczoraj na terenie całej Algierii odbyły się masowe demonstracje ludności algierskiej dla uczczenia siódmej rocznicy rozpoczęcia walk wyzwoleńczych. Demonstrujących Algierczyków brutalnie zaatakowała policja i żandarmeria francuska.

Delegatura generalna rządu francuskiego w Algierii, w oficjalnym komunikacie ogłoszonym 1 bm. wieczorem podała, że 76 Algierczyków zostało zabitych przez oddziały policji i żandarmerii.

Minister informacji Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej **Mohammed Yazid** stwierdził wczoraj na konferencji prasowej w Tunisie, że liczba ofiar jest znacznie większa. W dniu dzisiejszym ogłoszona zostanie przypuszczalnie pełna lista ofiar bestialskiej akcji policji i żandarmerii przeciwko demonstracjom Algierczyków.

Yazid oświadczył, iż wczorajsze demonstracje świadczą o tym, że naród algierski całkowicie popiera politykę TRRA. Dzień 1 listopada obchodzony był pod hasłem przyznania niepodległości Algierii i zachowania integralności terytorialnej kraju.

Minister Yazid podkreślił, iż demonstracje z 1 listopada wykazały Europejczykom, iż współżycie z Algierczykami jest możliwe, konieczne i byłoby owocne. Również przywrócenie pokoju w Algierii jest realne. Można go osiągnąć w drodze negocjacji.

Yazid powiedział, że wczorajsze demonstracje miały pokojowy charakter. Fakt, iż nie doszło do starć między Algierczykami a Europejczykami wskazuje na możliwość współżycia obu grup ludności.

5 przywódców algierskich z wicepremierem TRRA Ben Bellą na czele, przebywających w więzieniu w środkowej Francji, rozpoczyna dziś strajk głodowy na czas nieokreślony.

W Paryżu podano również, iż wczoraj, strajk głodowy ogłosili powstańcy algierscy więzieni we Francji. Domagają się oni uznania ich jako więźniów politycznych. Obrona powstańców algierskich podała, iż **we Francji i Algierii przebywa w więzieniach ponad 32 tysiące Algierczyków.**

Komunikat ogłaszający rozpoczęcie strajku głodowego przez 5 przywódców powstańców algierskich stwierdza, iż chcą oni zaprotestować przeciwko warunkom w jakich przebywają więźniowie algierscy oraz przeciwko rasistowskim posunięciom rządu francuskiego wobec Algierczyków.

Francuska klasa robotnicza demonstruje na rzecz uznania przez mocarstwa zachodnie Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ostatnio we wschodniej Francji, w miejscowości Auboue, demonstrowało przeszło 10 tysięcy robotników francuskich domagając się zawarcia traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi oraz protestując przeciwko zachodnioniemieckiemu militaryzmowi. Na zdjęciu: tysiące francuskich demonstrantów maszeruje przez ulice Auboue niosąc transparent: „Berlin zachodni — wolnym, zdemilitaryzowanym miastem".

W dniu Święta Zmarłych

W dniu Święta Zmarłych na grobach wybitnych ludzi, żołnierzy, miejscach spoczynku i straceń tysięcy bohaterów pomordowanych przez hitlerowców, bojowników, którzy oddali swe życie za wolność i demokrację, złożono wieńce i wiązanki kwiatów.

Na teren największego cmentarza świata — byłego hitlerowskiego obozu masowej zagłady w **Oświęcimiu** przybyło ponad 3,5 tysiąca osób oraz liczne grupy turystów z zagranicy, m. in. z ZSRR, Bułgarii, Jugosławii. Przybyły również delegacje ZBoWiD, Wojska Polskiego, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Harcerstwa, które złożyły wieńce i kwiaty u stóp ściany śmierci, przy budynku dawnego krematorium obozowego oraz wmurowanej niedawno tablicy ku czci pomordowanych w Oświęcimiu pracowników prasy polskiej.

Tysiące świec zapalono również na grobach i miejscach straceń w innych miejscowościach **woj. krakowskiego.**

Jutro Kraków będzie nadal pod wpływem wyżu. Zachmurzenie umiarkowane, rano zamglenia. Wiatr zachodni 3—6 m/sek. Temperatura 12—14 st. C.

Uchwała XXII Zjazdu KPZR o sprawozdaniu Komitetu Centralnego

Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu pierwszego sekretarza KC N. S. Chruszczowa — sprawozdania Komitetu Centralnego KPŻR — XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia zaaprobować w całej rozciągłości kurs polityczny i działalność praktyczną Komitetu Centralnego KPZR w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej; zaaprobować wnioski i propozycje zawarte w sprawozdaniu Komitetu Centralnego KPZR.

DECYDUJĄCA FAZA POKOJOWEJ RYWALIZACJI

XXII Zjazd podkreśla, że decydującą cechą obecnej sytuacji międzynarodowej jest dalszy wzrost sił socjalizmu, demokracji i pokoju na całym świecie.

Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, wszystkie kraje światowego systemu socjalizmu kroczą pewnie drogą budowy socjalizmu i komunizmu. W oparciu o swą zwiększoną potęgę, przy poparciu ze strony miłujących pokój sił całego świata, kraje socjalistyczne nie pozwoliły imperialistom zepchnąć świata z toru pokojowej rywalizacji ekonomicznej dwóch systemów na drogę powszechnej katastrofy światowej. Pokojowa rywalizacja dwóch przeciwstawnych systemów społecznych będąca trzonem dzisiejszego życia międzynarodowego wkroczyła w fazę decydującą.

XXII Zjazd aprobuje linię Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego zmierzającą do wytrwałego umacniania współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej państw socjalistycznych, opartej na zasadach internacjonalizmu proletariackiego, równości i przyjacielskiej wzajemnej pomocy. Zjazd stwierdza szczególnie wielką i owocną pracę Komitetu Centralnego w dziedzinie rozwoju i umocnienia współpracy między KPZR i bratnimi partiami komunistycznymi i robotniczymi na zasadzie marksizmu-leninizmu, w interesie jedności, zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego. Zjazd zdecydowanie odrzuca jako nieuzasadnione i oszczercze napaści przywódców Albańskiej Partii Pracy na Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i jej leninowski Komitet Centralny. Zjazd wyraża nadzieję, że przywódcy albańscy, jeżeli drogie im są interesy ich narodu, jeżeli rzeczywiście chcą przyjaźni z KPZR, ze wszystkimi bratnimi partiami, wyrzekną się swych błędnych poglądów i powrócą na drogę jedności i współpracy ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, z międzynarodowym ruchem komunistycznym.

Dalsze umacnianie jedności obozu socjalistycznego, podniesienie jego potęgi i zdolności obronnej pozostaje jednym z najważniejszych zadań.

SOCJALIZM OKREŚLA KIERUNEK ROZWOJU ŚWIATA

Sukcesy krajów socjalistycznych wywierają coraz większy, wszechstronny wpływ na narody państw niesocjalistycznych, rewolucjonizując i przyspieszając rozwój całej ludzkości na drodze postępu. **Obecnie nie imperializm, lecz socjalizm określa kierunek rozwoju świata.**

Cały bieg rozwoju społecznego, nieustanne narastanie sił opowiadających się za socjalizmem, przeciwko imperializmowi — potwierdza słuszność wniosku XX Zjazdu o różnorodności form przechodzenia krajów do socjalizmu.

Opierając się na większości narodu i przeciwstawiając się zdecydowanie elementom oportunistycznym niezdolnym do wyrzeczenia się polityki ugody z kapitałem, klasa robotnicza ma możność zadania klęski reakcyjnym siłom antyludowym, zdobycia trwałej większości w parlamencie, przekształcenia parlamentu z narzędzia służącego interesom klasowym burżuazji w narzędzie służące ludowi pracującemu, rozwijania poza parlamentem szerokiej walki masowej, złamania oporu sił reakcji i stworzenia warunków niezbędnych do pokojowego przeprowadzenia rewolucji socjalistycznej. W warunkach, gdy klasy wyzyskujące uciekają się do przemocy wobec ludu, należy mieć na uwadze inną możliwość — niepokojowego przejścia do socjalizmu.

Najbardziej wpływową siłą polityczną naszych czasów stał się komunizm. Nie ma już teraz kraju z bardziej lub mniej rozwiniętym ruchem robotniczym, wyzwoleńczym, gdzie nie ujawniałby się wpływ komunistów — najbardziej konsekwentnych, wytrwałych i mężnych bojowników o interesy narodów.

Zjazd ocenia wysoko i w pełni aprobuje działalność delegacji KPZR na naradach przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

Nieprzejednana konsekwentna walka na dwa fronty — przeciwko rewizjonizmowi jako niebezpieczeństwu oraz przeciwko dogmatyzmowi i sekciarstwu — ma decydujące znaczenie dla triumfu marksizmu-leninizmu. KPZR widzi swój obowiązek internacjonalistyczny w tym, by umacniać wszechstronnie niewzruszoną zwartość międzynarodowego ruchu komunistycznego, by prowadzić walkę ze wszystkimi, którzy usiłują osłabić jedność komunistów wszystkich krajów. Konieczne jest również w dalszym ciągu demaskowanie teorii i praktyki współczesnego rewizjonizmu, który w sposób najbardziej skoncentrowany znalazł wyraz w programie Związku Komunistów Jugosławii.

SPRAWA WOJNY I POKOJU

Wydarzenia ostatnich lat potwierdziły słuszność wniosku XX i XXI Zjazdu, że w obecnej epoce, wojny między państwami nie są nieuchronne, że można im zapobiec. Wzrastająca coraz bardziej potęga Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych stanowi ważną gwarancję pokoju na całym świecie.

Sytuacja rozwija się w tym kierunku, że jeszcze przed całkowitym zwycięstwem socjalizmu na świecie, przy utrzymaniu się kapitalizmu w części świata powstanie realna możliwość wyeliminowania wojny światowej z życia ludzkości.

Jak długo utrzymuje się imperializm tak długo pozostaje również grunt do wojen agresywnych. Imperializm międzynarodowy, a przede wszystkim amerykański stanowi główne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju na całym świecie.

Przygotowuje on najstraszniejszą zbrodnię wobec ludzkości — światową wojnę termojądrową.

Zjazd uważa za celowe, słuszne i nieodzowne posunięcia Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego w sprawie dalszego umocnienia zdolności obronnej naszej ojczyzny. Dopóki istnieją agresorzy imperialistyczni, musimy się mieć na baczności, być zawsze w pogotowiu, udoskonalać obronę krajów socjalistycznych i ich siły zbrojne.

Sprawa umocnienia pokoju wymaga niezwłocznego uregulowania na podstawie zasad pokojowego współistnienia podstawowych problemów międzynarodowych, a przede wszystkim: **powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod jak najściślejszą kontrolą międzynarodwą; ostatecznej likwidacji ucisku kolonialnego we wszystkich jego formach i przejawach, zapewnienia realnej i skutecznej pomocy narodom, które niedawno uzyskały niezawisłość; zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej, pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej; przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych; istotnego usprawnienia struktury Organizacji Narodów Zjednoczonych; rozwoju gospodarczych stosunków między państwami, kontaktów gospodarczych i kulturalnych między wszystkimi krajami.**

DUŻE SUKCESY W GOSPODARCE NARODOWEJ

Zjazd stwierdza z zadowoleniem, że w okresie sprawozdawczym, dzięki konsekwentnej realizacji **polityki wewnętrznej**, wytyczonej przez XX Zjazd, osiągnięte zostały duże sukcesy w rozwoju wszystkich działów gospodarki narodowej. **Jedną z najważniejszych cech okresu po XX Zjeździe było przyspieszenie tempa budownictwa komunistycznego.**

Pomyślnie przebiega realizacja zadania doścignięcia i prześcignięcia najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych pod względem produkcji na głowę ludności. Związek Radziecki prześcignął już najbardziej rozwinięty kraj kapitalistyczny — Stany Zjednoczone — nie tylko pod względem tempa, lecz i pod względem absolutnego rocznego przyrostu produkcji.

Wykonanie planu siedmioletniego podniesie gospodarkę Związku Radzieckiego na tak wysoki poziom, iż niewiele już trzeba będzie czasu, aby prześcignąć USA także pod względem produkcji na głowę ludności. Będzie to epokowe zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

Dla wszystkich robotników i pracowników umysłowych wprowadzono 7-godzinny i 6-godzinny dzień pracy. Doprowadza się do końca porządkowanie systemu płac, podnosi się ich poziom, zwłaszcza dla nisko opłacanych kategorii robotników i pracowników umysłowych, zlikwidowano przerosty w opłacaniu pracy niektórych kategorii pracowników. Polepszono system emerytalny, przeciętne rozmiary renty starczej zwiększono przeszło dwukrotnie. W roku 1960 zaczęło się znoszenie podatków ściąganych z ludności. Pomyślnie wykonano zaplanowany na lata 1956 — 1960 program państwowego budownictwa mieszkaniowego, w ciągu 5 lat zbudowano więcej domów mieszkalnych niż w okresie poprzednich 15 lat, około 50 mln osób otrzymało nowe mieszkania.

Okres między XX a XXII Zjazdem nacechowany jest wybitnymi osiągnięciami **radzieckiej nauki i kultury.** Nową świetną erę w rozwoju wiedzy ludzkości zapoczątkowały zwycięstwa Związku Radzieckiego w dziedzinie opanowania Kosmosu, bezprzykładne loty pierwszych w historii kosmonautów — Jurija Gagarina i Hermana Titowa.

Uwaga partii i narodu powinna skoncentrować się na rozwiązaniu przede wszystkim następujących niezwykle doniosłych zadań:

— zapewnić wykonanie i przekroczenie zadań planu siedmioletniego, co będzie miało decydujące znaczenie dla stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu, dla naszego zwycięstwa w pokojowym współzawodnictwie gospodarczym z kapitalizmem.

PRZYWRÓCENIE LENINOWSKICH NORM ŻYCIA PARTYJNEGO

Zjazd podkreśla, że jedną z najważniejszych cech działalności partii w okresie sprawozdawczym było **przywrócenie i dalsze rozwinięcie leninowskich norm życia partyjnego i zasad kolegialnego kierownictwa we wszystkich ogniwach partii i państwa.**

Olbrzymie znaczenie dla budowy socjalizmu i komunizmu oraz dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego miało publiczne i odważne potępienie przez partię i jej Komitet Centralny kultu osoby J. W. Stalina. Partia powiedziała narodowi całą prawdę o nadużywaniu władzy w okresie kultu jednostki i potępiła zdecydowanie błędy, wypaczenia oraz obce duchowi leninizmu metody zrodzone w atmosferze kultu jednostki.

Zjazd uważa za całkowicie słuszne i aprobuje w pełni podjęte przez Komitet Centralny stanowcze kroki w sprawie zdemaskowania i ideologicznego rozgromienia antypartyjnej grupy Mołotowa, Kaganowicza, Malenkowa, Bułganina, Pierwuchina, Saburowa i Szepiłowa, która występowała przeciwko leninowskiej linii ustalonej przez XX Zjazd, sprzeciwiała się realizacji posunięć zmierzających do przezwyciężenia kultu jednostki i jego następstw, usiłowała zachować zdyskredytowane formy i metody kierownictwa oraz zahamować rozwój tego co nowe w naszym życiu.

Wyrażając wolę wszystkich komunistów Zjazd oświadcza, **iż partia będzie nadal nieugięcie wcielać w życie leninowski nakaz zachowania jedności i czystości szeregów partyjnych i będzie nieprzejednanie walczyć z wszelkimi przejawami grupowości i frakcyjności.**

WZMOŻENIE PRACY IDEOLOGICZNEJ

Zjazd zaznacza, że w ostatnich latach **partia dokonała decydującego zwrotu w kierunku konkretnego kierowania gospodarką narodową.**

W obecnych warunkach **pierwszorzędnego znaczenia nabiera kontrola partyjna, państwowa i społeczna nad właściwą organizacją pracy, nad ścisłym wykonaniem postanowień programu i statutu KPZR, dyrektyw i wskazań partii i rządu radzieckiego przez pracownika na każdym stanowisku.**

Dalszy wzrost poziomu i wzmożenie pracy ideologicznej — czytamy w rezolucji — **to jedno z podstawowych zadań partii, nader ważny warunek powodzenia całej jej działalności praktycznej. Interesy budownictwa komunizmu wymagają, aby sprawy komunistycznego wychowania ludzi pracy, a przede wszystkim młodego pokolenia, znajdowały się w centrum działalności każdej organizacji partyjnej, całego społeczeństwa radzieckiego.**

Obecnie rzeczą główną w pracy ideologicznej jest dogłębne wyjaśnienie programu KPZR, uzbrojenie — ludzi pracy społeczeństwa radzieckiego w wielki plan walki o zwycięstwo komunizmu, mobilizacja wszystkich ludzi pracy do wcielenia w życie nowego programu partii.

Wyrażając wolę całego narodu radzieckiego XXII Zjazd w imieniu dziesięciu milionów komunistów oświadcza:

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego będzie nadal wysoko wznosić zwycięski sztandar marskizmu-leninizmu, wykona swój internacjonalistyczny obowiązek wobec ludzi pracy wszystkich krajów, poświęci wszystkie swe siły walce o interesy narodu, o osiągnięcie wielkiego historycznego celu — zbudowania społeczeństwa komunistycznego. Partia uroczyście obwieszcza: obecne pokolenie ludzi radzieckich będzie żyć w komunizmie!

W. I. LENIN kładzie kamień węgielny pod pomnik Karola Marksa na Placu Teatralnym w Moskwie w dniu 1 maja 1920 roku.
CAF

Zniknął ładunek złota z samolotu

LONDYN

Na trasie Londyn — Zurych zniknął z samolotu ładunek złota wartości 125 tys. franków szwajcarskich.

Przypuszcza się, że złoto skradziono podczas przymusowego lądowania samolotu w Bazylei. Samolot nie mógł wylądować w Zurychu na skutek gęstej mgły.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

CENTRALA HANDLU ZAGRANICZNEGO „CEKOP" w Warszawie podpisała kontrakt z firmą szwedzką A. B. Separator na dostawę 17 polskich kompletnych zmechanizowanych urządzeń (linii ubojowych) dla rzeźni mięsnych. Kontrakt opiewa na sumę ok. 32 mln zł dewizowych. Warto podkreślić, że uzyskując to zamówienie, przełamaliśmy konkurencję tak wysoko uprzemysłowionych krajów jak NRF, Francja, Anglia i in.

✵

WYSZEDŁ Z DRUKU, wydany nakładem „Książki i Wiedzy" „Zarys historii polskiego ruchu robotniczego 1944—1947". Praca ta przygotowana została w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR, przez zespół autorów: Wł. Góra, J. Gołębiowski, R. Haleba i N. Kołomejczyk. Jest to kolejna pozycja wydana z okazji zbliżającej się 20 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Zaostrzenie kontroli jakości budownictwa daje dobre rezultaty

Od przyszłego roku — nowe mieszkania wraz z meblami

W przyszłym roku oddanych ma być do użytku 123 tys. nowych izb, tj. 45 tys. mieszkań z budownictwa rad narodowych (w br. 105 tys. izb, czyli 39 tys. mieszkań). Oczywiście, prócz tego przekazywane będą nowe mieszkania z budownictwa spółdzielczego, przyzakładowego oraz indywidualnego (213 tys. izb, tj. 69 tys. mieszkań).

Poza niezmiennie istotnym i aktualnym problemem obniżki kosztów budowy, przed inwestorami i wykonawcami stanęło też **zadanie podniesienia jakości budynków i lepszego ich wyposażenia w meble wbudowane.**

Resort gospodarki komunalnej — inwestor budownictwa mieszkaniowego rad narodowych, nareszcie wziął się energiczniej do rozwiązania tego zagadnienia.

Okazało się, że dotychczas stosowane metody: wystawienie na piśmie przy odbieraniu budynków cenzurek jakościowych, obowiązek (często tylko na papierze) usuwania tzw. niedoróbek w domach już zamieszkałych, zupełnie nie zdały egzaminu.

Postanowiono więc znaleźć formy bardziej skuteczne. Pewne doświadczenia na tym polu już są. Począwszy od II półrocza br. przy wszystkich wojewódzkich dyrekcjach budowy osiedli robotniczych i zarządach DBOR powołano komisje oceny jakości. Zadaniem ich jest skontrolowanie jakości przekazywanych domów po zakończeniu każdego kwartału. W skład komisji — obok wykonawców, inwestorów i administracji domów mieszkalnych, wchodzą również mieszkańcy nowych budynków.

Już pierwsze kontrole, a zwłaszcza kary (pozbawienie premii) nałożone na dyrektorów DBOR za przyjęcie budynków złej jakości, przyniosły efekty. Warto podkreślić, że również i wykonawcom za niechlujne wznoszenie domów grożą — na wniosek inwestora — kary pieniężne.

Dobrze pod względem jakości pracowały przedsiębiorstwa budowlane w Warszawie, Katowicach, Bydgoszczy i **Krakowie.**

Drugi problem, to wyposażenie mieszkań w tzw. meble wbudowane. Począwszy od przyszłego roku wszystkie oddane do użytku mieszkania będą wyposażone w szafy (w przedpokojach) oraz stołki i szafki (w kuchniach). W tych mieszkaniach, gdzie kuchnie mają mniejszą powierzchnię użytkową niż 4,5 m² — przewiduje się lepsze wyposażenie meblowe: większe szafki w ścianach oraz obudowę zlewów.

Jednocześnie we wszystkich mieszkaniach, których budowę rozpocznie się w przyszłym roku, muszą być zaprojektowane wnęki na typowe meble także w pokojach.

W przyszłym roku mają ukazać się w sprzedaży pierwsze partie znormalizowanych mebli pokojowych.

Przemysław Burchard

Przywitanie w Hawanie

(Korespondencja własna z Kuby)

We wszystkich pomieszczeniach statku zabrzmiały ostre dzwonki. Alarm szalupowy! W chwilę później rozległ się tupot nóg. Zapinając pasy ratunkowe marynarze i pasażerowie zgromadzili się obok łodzi. Zdjęto pokrowce z szalup i wypróbowano działanie mechanizmów do opuszczania łodzi na morze.

Próbny alarm odwołano. Po kołyszącym się pokładzie, walcząc z wiatrem i falą, uczepieni relingów i lin wracamy do kabin. M/S „PIAST" ma 103 m długości i 14 m szerokości, lecz mimo tak pokaźnych rozmiarów skacze na atlantyckiej fali, jak dziecinna zabawka. Zwały wody przewalają się przez dziób, zalewają dolne pokłady i pozostawiają osad kryształów soli na oknach i poręczach. W mesie i kabinach spada wszystko ze stołów, jakieś przedmioty toczą się od ściany do ściany. Był to najcięższy dzień podróży.

„FRANCESCA" OMINĘŁA „PIASTA"

Październik jest na Atlantyku okresem burz i sztormów. W dawnych powieściach morskich kapitan śledził wskazania barometru i ze zmarszczonym czołem obserwował barwę zachodzącego słońca, kształt fal i chmur, by przewidzieć nadejście cyklonu. Dziś rejs morski stracił urok ryzyka — co kilka godzin odbiera się specjalne komunikaty ostrzegawcze, wystarcza zmiana kursu o kilkadziesiąt czy nawet kilkanaście stopni, by uniknąć spotkania ze sztormem czy cyklonem.

W ten sposób kapitan „Piasta ominął groźny sztorm na północnym Atlantyku, a potem wywinął się cyklonowi „Francesca". Nowicjuszom w morskiej podróży, grotołazom Klubu Wysokogórskiego odbywającym na „Piaście" podróż na Kubę, przechyły statku dochodzące niekiedy do 25 stopni wydawały się niemal katastrofą, jednak załoga nie przerwała swych prac. Podczas rejsu malowano pokład i nadbudówki, by skrócić okresowy postój statku w stoczni remontowej.

Dziewięciu członków ekspedycji włączyło się do prac załogi. Pełniliśmy pomocnicze wachty, zwalniając w ten sposób część marynarzy do prac pokładowych, wykonywanych jako zobowiązanie październikowe.

Gdynię i Hawanę dzieli odległość 9 tys. kilometrów. Na tej trasie kilkakrotnie cofa się zegarki i gdy na moim jest w tej chwili godzina 18, to w Polsce — pierwsza po północy. Jednak ważniejsza jest różnica klimatyczna. Już w pobliżu Azorów zrobiło się gorąco, koło Wysp Bahama dostrzegliśmy latające ryby i stada delfinów, a w Hawanie — panują duszne upały.

Podróż ekspedycji speleologicznej trwała 16 dni. Po przezwyciężeniu cierpień wywołanych przez morską chorobę czas ten wykorzystywaliśmy na naukę języka hiszpańskiego, gimnastykę treningową, przygotowanie i sprawdzenie ekwipunku oraz studiowanie fachowej literatury geologicznej.

OD PIO DOMINGO DO MATANZAS

Hawana pojawia się na horyzoncie, jako miasto drapaczy chmur. Jednak szesnastowieczna twierdza Morro u wejścia do portu jeszcze dziś przypomina dawne czasy konkwisty i piratów. Niegdyś między dwoma fortami rozciągał się potężny łańcuch, który opuszczano dopiero wtedy, gdy stwierdzono, że nadpływający statek nie należy do wroga.

Wpłynęliśmy do zatoki Bahia de la Habana w piątek 13 października. Okazało się jednak, że na Kubie nie jest to data feralna — za taką uchodzi poniedziałek zbiegający się z trzynastką. Ledwie „Piast" rzucił kotwicę, do burty przybiła motorówka z przedstawicielami Instytutu Narodowego Reformy Rolnej, Instytutu Przyjaźni Międzynarodowej oraz Towarzystwa Speleologicznego Kuby i innych instytucji interesujących się badaniem jaskiń. Drugie, oficjalne powitanie odbyło się tego samego dnia wieczorem w salonach hotelu Riviera.

W serdecznej i przyjacielskiej atmosferze ustalono program działalności. Pierwszym celem będzie olbrzymia jaskinia Pio Domingo i inne groty w górach Sierra de los Organos na zachodzie wyspy. Następnie odbędą się wyprawy do jaskiń w prowincjach Las Villas, Camaguey i Oriente, a na zakończenie pobytu — Matanzas. W praktyce więc wspólna eksploracja obejmie cały niemal teren Kuby.

Następnego dnia zwiedziliśmy Muzeum Speleologiczne, ulokowane w jednym z najstarszych budynków Hawany, stanowiącym niegdyś fragment hiszpańskich fortyfikacji. Jest to jedno z nielicznych muzeów tego typu na świecie. Szczególnie interesujące są kolekcje zabytków kultury materialnej i sztuki plemion indiańskich, pierwotnych mieszkańców wyspy. Oprócz tego widzieliśmy wiele okazów fauny jaskiniowej — olbrzymie nietoperze o rozpiętości skrzydeł do 60 cm, żywiące się rybami, inne nietoperze frutivoros zjadające owoce oraz węże Maja de

(Dokończenie na str. 4)

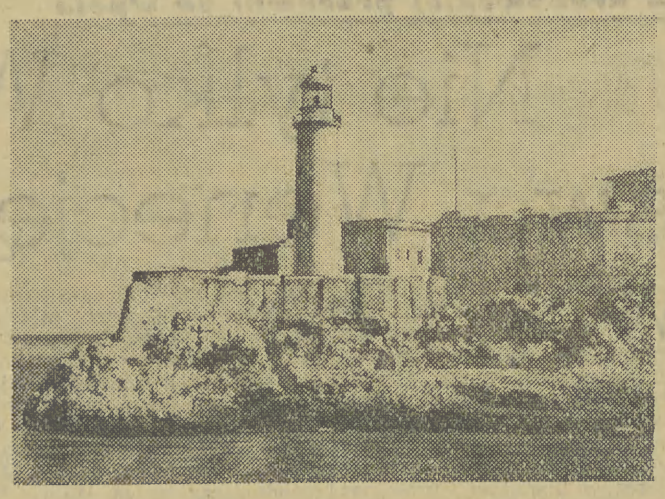

Twierdza Morro u wejścia do portu w Hawanie. Na powitanie „Piasta" wciągnięto polską banderę. Fot. P. Burchard

Alarm szalupowy na pokładzie „Piasta". Na pierwszym planie Wiesław Maczek i Tadeusz Wojtera. Fot. M. Mitan

Marynarze remontują pokład „Piasta". Fot. M. Mitan

Kartki z kalendarza

Dyrektorów na kurs dodawania

Proponuję zorganizować zbiórkę na liczydła dla dyrektorów niektórych krakowskich przedsiębiorstw handlowych. Albo otworzyć bezpłatne i obowiązkowe kursy dodawania i odejmowania oraz tabliczki mnożenia. Oświata jest podobno dźwignią postępu.

Ale właśnie oświecanie jest w Krakowie przedsięwzięciem szczególnie utrudnionym, zwłaszcza w przypadku najmłodszych mieszkańców debiutujących w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Budujemy bowiem z powodzeniem szkoły Tysiąclecia, lecz nie starcza już nam rozmachu by szkoły te i uczniów zaopatrzyć w niektóre drobne lecz podstawowe przybory — jak „Mój alfabet" do wycinania, nożyczki do cięcia papieru (dziecięce, o zaokrąglonych końcach) komplet do arytmetyki dla ucznia klasy I oraz parę innych „błahostek".

Nauczyciele wymagają — i słusznie — by dziecko przychodziło do szkoły z tymi obowiązkowymi pomocami. Opracowanie takich pomocy jest godnym uwagi osiągnięciem dydaktycznym. Kropka.

Tymczasem w sklepach tych właśnie pomocy szkolnych nie ma. Brakło zaraz po rozpoczęciu roku szkolnego.

Można zadawać szereg retorycznych pytań — czy nie było z góry wiadomo ile dzieci w Krakowie pójdzie do pierwszej klasy, czy pomoce te wykonane z najprymitywniejszych i najtańszych materiałów są tak trudne do zdobycia, jak np. kabel koncentryczny, itd. itp. Zdaje się jednak, że lepiej wysłać paru odpowiedzialnych obywateli z tej branży na kurs arytmetyki elementarnej — jeszcze przed kolejnym nowym rokiem szkolnym.

(j.)

Zamiast pioruna — sąsiedzi!

W sie powiatów miechowskiego i nowosądeckiego mają zdecydowanie złą sławę u władz MO i pracowników Straży Pożarnych. Nigdzie bowiem nie wybucha tyle pożarów od umyślnego podłożenia ognia, nigdzie tak zuchwale i licznie nie grasują podpalacze, jak właśnie na tych terenach. Puszczenie z dymem czyjegoś gospodarstwa to miejscowa, tradycyjna forma zemsty za osobiste urazy, rzeczywiste czy urojone krzywdy, zatargi na tle działów majątkowych, lub zazdrości. A że wypadków tych jest dużo i trudno często znaleźć winnych wobec swoistej solidarności z jaką ogół mieszkańców broni podejrzanych. co „sprytniejsi" postanowili wykorzystać ten stan rzeczy dla własnych celów.

Obywatel Y buduje nowy dom. Stara chałupa niewielką już przedstawia wartość, ale ma jedną zasadniczą zaletę: jest ubezpieczona. W razie jej zniszczenia wskutek klęski żywiołowej PZU musi wypłacić odszkodowanie. Po cóż więc trudzić się przy rozbiórce, lub czekać, aż budynek sam się rozleci bez żadnego pożytku dla właściciela? O ileż korzystniej dopomóc losowi pozorując pożar: w lecie od rzekomego uderzenia piorunu podczas burzy, w zimie — za sprawą nieznanego podpalacza. Z obejścia znika bezużyteczny, zawadzający tylko stary dom, a z PZU płyną pieniądze...

Co prawda z odszkodowaniem nie zawsze taka prosta sprawa — inspektorzy Zakładu Ubezpieczeń nie należą bynajmniej do ludzi łatwowiernych, ale ustalenie prawdy utrudniają im wybitnie zgodne zeznania świadków, którzy „na własne oczy" widzieli, jak w chałupę uderzył piorun, lub jak po podwórku — pod nieobecność gospodarzy — kręcił się jakiś obcy, podejrzany osobnik, a zaraz potem pojawił się dym i ogień...

Prócz tych podpaleń dobrze „wykalkulowanych" i tych z zemsty plagą wsi są pożary wzniecane przez osoby umysłowo chore — albo nie zdające sobie sprawy ze swych czynów, albo też cierpiące na tzw. piromanię. Oczywiście trudno ich obarczać odpowiedzialnością za fatalne następstwa. Nie oni są winni, ale otoczenie, które lekceważy sobie niebezpieczeństwo i pozostawia chorych bez opieki i leczenia zdając sobie sprawę ze swej lekkomyślności dopiero wtedy, gdy jest za późno.

Gdyby wypadki powyżej opisane należały do sporadycznych zwalczanie ich byłoby wewnętrzną sprawą milicji i organów ochrony przeciwpożarowej. Jednak fakt, że występują licznie i co gorsza na przestrzeni ostatnich lat mają wyraźną tendencję zwyżkową musi niepokoić opinię publiczną. W ciągu ośmiu miesięcy br. na terenie woj. krakowskiego zanotowano takich pożarów już 137; straty idą w miliony złotych. Oprócz wspomnianych na początku najbardziej zagrożonych powiatów podpalenia mnożą się również na terenie Brzeska, Tarnowa i Limanowej, Taką sytuację trudno zlekceważyć. Najwyższy czas skończyć z pewną pobłażliwością i „ulgowym" prowadzeniem śledztw. Wydaje się, że walkę z podpalaczami poważnie ułatwiłoby specjalistyczne przeszkolenie funkcjonariuszy MO i Straży Pożarnych. Ich wysokie kwalifikacje i pomoc ze strony społeczeństwa gwarantowałyby uporanie się w szybkim czasie z przestępczymi elementami, w dużej mierze korzystającymi do tej pory z bezkarności. (hs)

Z listów do redakcji

Szanujcie butelki po mleku

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Krakowie, przy ul. Szlak 26 zaopatruje mieszkańców w mleko poprzez sklepy nabiałowe i spożywcze: MHD „Nabiał — Pieczywo", MHD „Art. Spożywcze", PSS „Północ", PPH „Konsumy" i inne punkty rozdzielcze. Spółdzielnia nasza zaopatruje punkty sprzedaży w/w instytucji w mleko butelkowe, śmietanę butelkową i mleko luzem w konwiach. Punkty sprzedaży rozprowadzają mleko butelkowe przez swych roznosicieli do mieszkań konsumentów. I tu sprawa zaczyna się wikłać. Konsumenci zobowiązani są zwracać butelki w takim stanie, aby mogły być wprowadzone do dalszego obrotu, to znaczy czyste, wypłukane. Tymczasem okazuje się, że konsumenci nie tylko nie spłukują ich, lecz co gorsza, używają do przenoszenia różnych płynów a nawet benzyny, nafty itp. Punkty sprzedaży i roznosiciele mleka nie zwracają uwagi na czystość odbieranych butelek. Skutek?

Zakład nasz niszczy z tego powodu ok. 300 butelek dziennie. Koszt jednej butelki wynosi 3 zł, co czyni w miesiącu ok. 27 tys. zł strat. Jeżeli do tego dodamy, że kilkaset butelek dziennie wraca uszkodzonych przez niewłaściwe obchodzenie się z nimi w czasie transportu, to zrozumieć łatwo, że straty z tego tytułu są poważne. Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Krakowie apelował niejednokrotnie do personelu punktów sprzedaży, aby zwracali uwagę roznosicielom, lecz zawsze bez skutku. Teraz my pracownicy Spółdzielni prosimy w imieniu wszystkich korzystających z mleka, dostarczanego do domu — szanujcie butelki po mleku!

ZARZĄD i PRACOWNICY OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ

85 rozmów z Zakopanem — równocześnie

Budowa nowego pomieszczenia zakopiańskiej poczty, podjęta z okazji zbliżającego się FIS-u, weszła w ostatnie stadium. Poczta wyposażona będzie m. in. w dużą halę do rozmów międzymiastowych. Montuje się obecnie urządzenia automatycznej centrali telefonicznej, do której przyłączonych zostanie 2 tys. abonentów. W przyszłości ilość abonentów będzie mogła wzrosnąć do 4 tys.

Urządzenia centrali wyprodukowano w kraju. Na jednym obwodzie centrali można prowadzić równocześnie dwie rozmowy, cały zespół centrali umożliwi prowadzenie równocześnie 85 rozmów międzymiastowych z Zakopanego. (j)

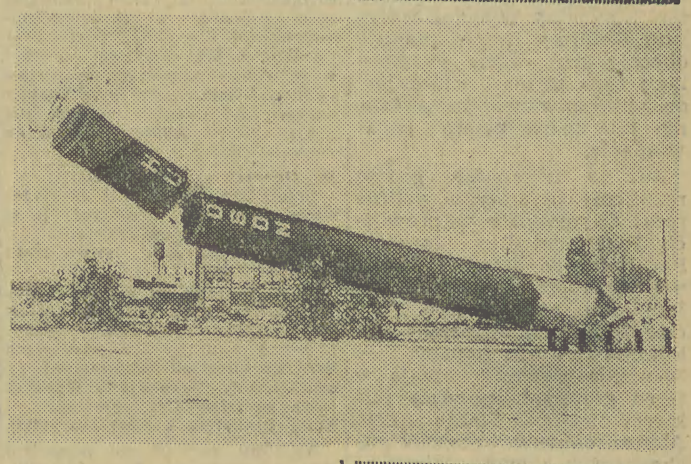

200-stopowy ceglany komin fabryczny, ostatni ślad dawnej Hudsońskiej Fabryki Samochodów został powalony. Szczyt ogromnego komina złamał się zanim ściągnięto go na ziemię.

Książeczki PKO dla noworodków...

Taką właśnie innowację wprowadzili obecnie Woj. Oddział PKO w Krakowie. Mianowicie wszystkie noworodki Nowego Targu i Miechowa otrzymują książeczki PKO z niewielkim symbolicznym wkładem. Cel przedsięwzięcia: zachęta rodziców do oszczędzania drobnych nawet kwot, które kiedyś gdy owe noworodki wyrosną na pierwszoklasistów niewątpliwie przydadzą się na zakup np. mundurków, książek itp. — nie nadwerężając normalnego budżetu domowego.

Do tej pory rozesłano już 468 książeczek. (paw.)

Rewelacyjny polski obiektyw do kolorowej fotografii

Warszawskie Zakłady Foto-Optyczne wypuszczą w grudniu na rynek pierwszą serię obiektywów polskiej konstrukcji — o nazwie „Janar - Color".

Stanowić one mają rewelację w technice fotografii kolorowej.

Nowy obiektyw nadaje się do każdego „Krokusa", a po zastosowaniu pierścienia redukcyjnego, także do wszelkich innych powiększalników.

Opony — gigant

W Woroneskiej Fabryce Opon przygotowano eksperymentalną partię opon samochodowych o średnicy 2,25 m. Grubość ich wynosi 740 mm, a waga — około tony.

Opony przeznaczone są dla wielkich samochodów ciężarowych.

Londyn, który lansował zawsze bardzo spokojną modę, dał się w tym roku „ponieść" i naśladuje bardzo bogatą modę paryską. Na zdjęciu: suknia popołudniowa z bogatego brokatu w kolorze czarnym, flokowanego w kwiaty zielone i turkusowe nosi nazwę „dziewczynka z zielonymi kwiatami". Spódnica w kształcie bombki ściągnięta jest szerokim paskiem z atlasu asymetrycznie zawiązanym na boku w kolorach zielonym i turkusowym. Bolerko odstające od talii, bez rękawów jest gładko wykończone pod szyją. „Stroik" na głowie z czarnego weluru i woalki opadającej na ramiona jest typowo paryski.

CAF

Z krakowskiej pracowni do Opola

Nie tylko Włosi swą Wenecję mają...

W niedalekiej przyszłości my krakowianie będziemy mieli, jeśli tak można się wyrazić, „swoją" dzielnicę w... Opolu. Stowarzyszenie Architektów Polskich rozpisało bowiem konkurs na zagospodarowanie brzegów Odry, jak również brzegów kanałów przecinających teren Opola. Na czołowym miejscu w konkursie uplasował się zespół krakowian w składzie: **inż. Andrzej BASISTA, inż. Anna BASISTA, inż. Andrzej Nowakowski oraz Zofia BICHEŃSKA i Krzysztof BROŻEK.** Konsultantem pracy konkursowej krakowian był **inż. Stanisław JUCHNOWICZ.** Jeszcze w ciągu bież. roku projekt krakowian wejdzie, jak się to fachowo określa, do realizacji. A przedstawia się on — trzeba przyznać — ciekawie i interesująco.

— *Panie Andrzeju* — zwracamy się do inż. Andrzeja Basisty kierownika zwycięskiego zespołu — *proszę oprowadzić nas tj. Czytelników i przedstawicielkę „Echa Krakowa" po Opolu takim, jakie ono będzie za lat... naście...*

— Oprowadzić?! Może raczej odbędziemy przejażdżkę po jego... wodach... Nie tylko Włosi mają swoją Wenecję. My też możemy się poszczycić naszą Wenecją — Opolem.

Plan nasz zakładał uczynienie z naszego pięknego miasta „opolskiej Wenecji". Wprawdzie po Odrze, po kanałach przecinających miasto i znajdującym się nieomal w centrum Opola — jeziorze, nie pływa się gondolami w towarzystwie gondolierów, ale żaglówka, czy kajak stoją do dyspozycji... Właśnie zapada wieczór. W Opolu odbywa się tradycyjne widowisko — topienie Marzanny, które podobnie jak w Krakowie „Wianki" gromadzi nad brzegami rzeki tysiące ludzi...

Kajak nasz mija uroczą, zabytkową dzielnicę miasta. Fundamenty starych kamieniczek zanurzają się w wodzie rzeki. Opole bowiem zwrócone jest frontem do Odry i najważniejszego kanału — „Młynówki". W oparciu o te przekazane przez dawnych budowniczych wytyczne — opracował zespół krakowski projekt nowych budynków. Nowoczesne punktowce, w których zamieszkało wielu opolan, sąsiadujące z pełnymi uroku starymi kamieniczkami — także patrzą w nurty rzeki:

Płyniemy teraz kanałem zwanym „Młynówka".

— ...naście lat temu — opowiada inż. Andrzej Basista — lewy i prawy brzeg opadały stromo w kierunku lustra wody. Obecnie na prawym brzegu rozciągają się na różnych poziomach tarasy, poprzecinane istnymi dywanami kwiatów. Na lewym brzegu, gdzie kiedyś jeszcze w 1961 roku rosły tylko oryginalne, rzadko spotykane okazy drzew, obecnie również biegną tarasy o różnych poziomach swego usytuowania. Cenne, piękne drzewa, zgodnie z krakowskim projektem otrzymały właściwą oprawę w postaci bujnego, urozmaiconego różnymi typami krzaków — żywopłotu. W niektórych partiach brzeg schodzi tutaj ku wodzie — amfiteatralnymi schodami. I tu właśnie gromadzą się tłumy opolan oraz przybyszów z innych miast na rozmaite widowiska urządzane na zaimprowizowanej scenie. Najwięcej widzów ściąga tradycyjne widowisko, wspomniane już topienie Marzanny.

Lewy brzeg błyszczy światłem latarń. Na prawym brzegu latarnie rozjaśniają mrok na tarasach, poprzecinanych istnymi łanami barwnych kwiatów. Ukryte pośród drzew reflektory wydobywają z cienia ustawione tutaj grupy ciekawych rzeźb, barwią sadzawki i fontanny.

W ciągu dnia na nadbrzeżnych tarasach istny raj dla dzieci. Piaskownice, brodziki założono tutaj z myślą o radosnym uśmiechu najmłodszych opolan.

Uwaga, zbliżamy się kanałem do Odry. W zielonym parku, który w rejonie ujścia „Młynówki" do Odry rozciąga się — zlokalizowane zostało „wesołe miasteczko" oraz ośrodek sportów wodnych. Ale zmieńmy kurs! Płyńmy kanałami w kierunku jeziora. Żeglujmy ku położonej na nim wyspie. Znajduje się tutaj mała, cicha kawiarenka, której w roku 1961 także jeszcze nie było. Na zakończenie przejażdżki poprzez „opolską Wenecję" należy wychylić przecież „pół-czarnej" za zdrowie tych, którzy byli jej projektantami.

Zatrzymajmy się przez chwilę na tarasie kawiarni. Widok stąd rozległy i na stare miasto, w sąsiedztwie którego wyrosły efektowne punktowce i na brzegi kanałów i Odry tak malowniczo i praktycznie zagospodarowane. Odrą, „Młynówką" poprzez jezioro płyną dziesiątki kajaków, żaglówek, łódek oświetlone kolorowymi lampionami. Nic dziwnego, nie tylko Włosi swą Wenecję mają...

Relacji z niedalekiej już przyszłości Opola wysłuchała:

B. PIECZONKOWA

Prawo i Ty

Co grozi „niewinnemu" człowiekowi?

Przyszedł do mnie znajomy właściciel i zarazem kierowca taksówki z pytaniem, czy można zostać dwa razy ukaranym za ten sam czyn. Oczywiście — zaprzeczyłem. Wtedy opowiedział mi swoje przygody i kłopoty z wymiarem sprawiedliwości.

W zeszłym roku miał wypadek. Potrącił taksówką przechodnia. Przyjechała milicja i pogotowie. Po pewnym czasie kierowca został przesłuchany, a następnie otrzymał odpis aktu oskarżenia i wezwanie na rozprawę do sądu. Został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania na 2 lata.

Ostatnio znów przysłano mu jakiś papier z sądu i wezwanie na rozprawę. Z dokumentu wynika, że kierowca ma zapłacić 20 tysięcy zł. No więc jakże to jest z tymi karami? Przecież właśnie chcą go ukarać drugi raz za ten sam wypadek!

Obejrzałem dokument. Był nim odpis pozwu ofiary wypadku, żądający zasądzenia od kierowcy odszkodowania za szkody wywołane wypadkiem (utrata zarobku w okresie leczenia złamanej nogi, zniszczone w czasie wypadku ubranie i zadośćuczynienie za ból i krzywdę moralną). Wezwanie dotyczyło rozprawy w sprawie cywilnej o to właśnie odszkodowanie.

Nieporozumienie z podwójną rzekomo karą wynika z mieszania odpowiedzialności karnej i odpowiedzialności cywilnej.

Gdy ktoś popełni czyn zabroniony pod groźbą kary (np. ukradnie, dopuści się napaści na urzędnika, sfałszuje dokument, zabije człowieka lub spowoduje uszkodzenie ciała, prowadzi pojazd po pijanemu itd.) odpowiada za swój czyn karnie. Sąd w postępowaniu karnym wydaje wyrok skazujący (kara więzienia, grzywny itd.).

Gdy ktoś wyrządzi ze swej winy szkodę drugiemu, obowiązany jest wynagrodzić wyrządzoną szkodę przez zapłacenie poszkodowanemu odpowiedniego odszkodowania. Sąd w postępowaniu cywilnym, które zostaje wszczęte wskutek wniesienia pozwu (a nie jak w postępowaniu karnym — aktu oskarżenia) wydaje wyrok zasądzający od pozwanego (czyli w naszym przykładzie — sprawcy szkody) na rzecz powoda (tego, który wniósł sprawę cywilną) odpowiednią kwotę odszkodowania. Nie jest to kara. W postępowaniu cywilnym sąd nikogo nie skazuje, a tylko zasądza należności od jednej osoby na rzecz drugiej.

To samo zdarzenie może stać się przedmiotem i postępowania karnego i postępowania cywilnego, co wcale nie oznacza, by można było karać dwa razy za to samo.

KAZIMIERZ JANICKI

Przywitanie w Hawanie

(Dokończenie ze str. 3)

Santa Maria. Są to dwumetrowe gady, mieszkające w jaskiniach i pożerające nietoperze.

Kilka takich wężów dostarczyli niedawno do hawańskiego ogrodu zoologicznego tutejsi speleologowie. Obiecano nam okazy dla warszawskiego ZOO. Nietoperzy w jaskinach kubańskich jest ilość tak olbrzymia, że w wielkich grotach zgromadziły się przez stulecia pokłady guana objętości kilkudziesięciu tysięcy ton. Specjalny Wydział Instytutu Reformy Rolnej planuje obecnie rozpoczęcie eksploatacji tego guana, które jest doskonałym nawozem, podobnie jak znane guano peruwiańskie.

Już za kilkanaście godzin rozbijemy namioty w dolinie rzeki Cayaguateje w prowincji Pinar del Rio. Jaskinia Pio Domingo stanowi zaledwie małą część niezbadanego labiryntu podziemnego rozciągającego się na przestrzeni kilkunastu kilometrów. — Wspólnie z nami ruszają w teren grotołazi kubańscy pod kierownictwem Eladio Elso Alonso, odkrywcy lochów pochodzących z epoki hiszpańskiej. Znaleziono tam działa hiszpańskie oraz wiele cennych zabytków historycznych.

Wspólna ekspedycja wywołała w Hawanie duże zainteresowanie. Cała prasa kubańska zamieściła wiadomości o wyprawie oraz zdjęcia z powitania.

PRZEMYSŁAW BURCHARD

Odpowiedzi redakcji

Pszczelarze z Piwnicznej (1697) I. W odpowiedzi na naszą interwencję, Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Krakowie poinformował nas, że Spółdzielnia Ogrodniczo-Warzywnicza w Nowym Sączu otrzymała specjalny przydział cukru dla zrzeszonych pszczelarzy. Cukier ten jest już przez wym. wyżej Spółdzielnię rozprowadzany.

W. Ogorzałek, Kraków (1812). Dziękujemy uprzejmie za nadesłane uwagi. Wykorzystamy je w dalszej pracy redakcyjnej.

Stanisław Chaciński, Nowa Huta (1610) I. Dyrekcja MPK w Krakowie poinformowała nas, że kierowca nr 2128 został przez Komisję Dyscyplinarną ukarany z wpisaniem kary do kartoteki personalnej. Ze swej strony Dyrekcja przeprasza Pana za powstały incydent.

Stały Czytelnik z Krakowa (1823). Radzimy zwrócić się bezpośrednio do Redakcji „Expressu Wieczornego", Warszawa, Aleje Jerozolimskie 125.

Ślub przy autostradzie

Kto zakupi benzyny za 3 dolary w stacji przy autostradzie na Florydzie, może równocześnie wziąć ślub, jeśli oczywiście ma w porządku wszystkie wymagane przy tym papiery. Właścicielem stacji benzynowej jest bowiem notariusz, który według ustaw kaliforrijskich ma prawo udzielenia ślubu. (i)

Z muzycznego notatnika

Worek z książkami

Nieoczekiwanie rozwarł się ostatnio przed miłośnikami muzyki worek z książkami! Polskie Wydawnictwo Muzyczne wypełniło obficie najnowszą swą produkcją książkową półki księgarń.

Rozejrzawszy się przeto w zawartości tego nowego „worka z książkami" zatrzymać się trzeba chwilę z zaciekawieniem nad niecodzienną w swej oryginalności pracą polskiego muzykologa **Ludwika Bronarskiego,** zamieszkującego stale w Szwajcarii. Praca ta nosi tytuł **„Szkice Chopinowskie";** napisana była przez autora przed kilkunastu laty w języku francuskim; tłumaczenia na polski dokonała A. Szweykowska.

Polskie wydanie książki Bronarskiego wprowadza czytelnika poprzez „szkice" w klimat i środowisko twórczości Chopina.

Z drobniejszych pozycji książkowych PWM z ostatnich czasów wspomnieć należałoby o książeczce **St. Prószyńskiego** pt. **„Cyganeria"** (nareszcie „Mała Biblioteczka Operowa" dała znać o sobie!). Popularyzatorska treść, ciekawe odmalowanie tła powstania sławnej opery Pucciniego.

Albumik o wybitnej naszej współczesnej śpiewaczce — Stefanii Woytowicz — bardzo interesująco wyposażony fotograficznie (zdjęcia: Z. Łagockiego, teksty: J. Kanskiego) może być cennym przyczynkiem biograficznym do dziejów polskiej sztuki śpiewaczej drugiej połowy XX wieku.

A poza tym, po długim edytorskim „milczeniu" na tematy jazzowe aż dwie książki z tej dziedziny wypuściło teraz PWM. Są to tłumaczenia prac znanych dziś w świecie znawców jazzu: **A. Hodeira („Ludzie i problemy jazzu"),** oraz **J. E. Berendta („Wariacje na temat jazzu").** Obie te prace napisane są dla czytelników którzy mają już orientację i przygotowanie w kwestiach muzyczno-jazzowych.

Dzieci i młodzież znajdą dla siebie poza śpiewnikiem **„Przy ognisku"** także świetny zbiorek utworów **P. Czajkowskiego „Album dla młodzieży", „Muzykę dziecięcą na fortepian" S. Prokofiewa** (dla nieco bardziej zaawansowanych), fortepianowe **„Czytanki" Emmy Aldberg, „Etiudy dziecięce" S. Raubego,** a dla najmłodszych adeptów pianistyki: **„Zimowe igraszki" Janiny Garścia,** oraz albumik, noszący intrygujący nieco tytuł **„Mały modernista" — F. Rybiskiego.** Wszystko to w pięknych, barwnych, przyciągających i zachęcających okładkach.

Dla najmłodszych akordeonistów przeznaczyli wydawcy nowy — już drugi — zeszyt, posiadający nazwę „Weź mnie z sobą" — a zawierający 60 popularnych i lubianych melodii w łatwym układzie na akordeon. Trochę w tym zbiorku jest „dziwne pomieszanie materii" — bo znaleźć tam można i habanerę z „Carmen", i gawot Glucka, i kolędę „O gwiazdeczko", i znaną wśród krakowskich kibiców sportowych piosenkę „Jak długo na Wawelu".

JERZY PARZYŃSKI

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SEKRETARKĘ — zatrudni natychmiast **SPU „Żaczek".** — Zgłoszenia z referencjami codziennie w godzinach od 11 do 13 **w Radzie Uczelnianej ZSP UJ Kraków, al. 3 Maja 5 — II piętro, pokój 215.** K-9008

MASZYNISTÓW sprzętu drogowego z uprawnieniami do obsługi spycharek, koparek, spalinowych walców drogowych — zatrudni natychmiast na korzystnych warunkach **Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych „PKP" w Krakowie.** — Zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny Oddziału, **Kraków, Rondo 1, pokój 229.**

CZĘŚCI samochodowe

do samochodów m-ki „Skoda" 1101 i innych pojazdów — przecenione sprzeda ZARZĄD WOJEWÓDZKI LIGI PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA w KRAKOWIE, ul. ZWIERZYNIECKA 26, telefon 265-21.

Cena = 40 proc. wartości katalogowej.

Praca

GOSPOSIA z gotowaniem do lekarza potrzebna. — Referencje wymagane. — Kraków, pl. Bohaterów Getta 15/4. g-40860

UCZENNICĘ do nauki krawiectwa damskiego — oraz dochodzącą pomoc domową — przyjmę. Kraków, Wielopole 26/5, Chociejowa. g-40890

CZELADNIKA szewskiego oraz ucznia — przyjmę. Kraków, Długa 14 — zakład szewski. g-40849

POSZUKUJĘ dochodzącej na 8 godzin dziennie do 6-miesięcznego dziecka. Wymagane referencje. Zgłoszenia: Kraków, Bałuckiego 7a (Dębniki), kl. F m. 7, po godz. 16. g-40851

Nauka

KURSY MANICURE i PEDICURE

organizuje — **Zakład Doskonalenia Rzemiosła.** Wpisy codziennie godz. 8—18, **Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.** K-8500

ZAPISY NA KURSY KORESPONDENCYJNE

(nauka w niedzielę) przygotowujące na tytuł robotnika kwalifikowanego względnie czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach przyjmuje — **Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Krakowie, ul. Dietla 38, tel. 229-88.** K-8504

Matrymonialne

POZNAM Panią religijną, bez nałogów, do lat 47. Cel matrymonialny. Oferty 41058 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Kupno

SAMOCHÓD „Ifa-9" — w bardzo dobrym stanie — kupię. Oferty 40876 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

WAPNO, najwyższego gatunku, ceny niskie — dostarcza samochodami Wapiennik. Informacje: Kraków, Pijarska 5 m. 8. g-40737

DŁUGOPISY zagraniczną pastą napełnia na poczekaniu Punkt, Kraków, Rynek Gł. 45. g-40867

PSA wilka alzackiego, tresowanego — sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Chopina 16/10. g-40848

WAPNO palone pierwszy gatunek, po zniżonych cenach — dostarcza samochodami Wapiennik. Informacje: Kraków, Podwale 3, m. 8. K-7880

FUTRO selskinowe, serwis obiadowy (12 osób) — okazyjnie sprzedam. Kraków, Curie-Skłodowskiej 5 m. 6a. g-41052

Lokale

POSZUKUJĘ garsoniery lub pokoju samodzielnego — wolnego od kwaterunku. Oferty 41053 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PILNIE zamienię pokój, kuchnię, superkomfort — Grzegórzki — na mieszkanie równorzędne, dwupokojowe. Warunki korzystne. Oferty 41057 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dwa pokoje, komfort, używalność kuchni w Bytomiu na garsonierę lub pokój z kuchnią, miejscowość obojętna. Bytom, poste-restante, Sulińska. A-255

ZAMIENIĘ 2 samodzielne pojedynki na jedno większe mieszkanie. Oferty 40875 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, dozorcostwo — na mieszkanie prywatne. — Warunki korzystne. Oferty 41065 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ pokoju z przynależnościami, najmniej 23 m², lub garsoniery. Czynsz z góry. — Oferty 41066 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ duży, frontowy pokój z używalnością kuchni, I p., w pobliżu Dworca — na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty 40852 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje, superkomfort, na samodzielny pokój, kuchnia i pokój kuchnia, komfort, ewentualnie duża komfortowa garsoniera. Nowa Huta wykluczona. Oferty 40853 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Zguby

UPRZEJMIE proszę o zwrot zgubionych 25. X. zwrot zgubionych — 1300 k. Poczty Głównej — 1300 zł — do Biura Znalezionych Rzeczy, Grodzka 60. g-41059

W „LAJKONIKU"

samochód osobowy, telewizory, radioaparaty, pralki.

Losowanie dodatkowych premii 5 XI 61 r.

godz. 11-ta — kino „ROTUNDA"

2 listopada | **Czwartek** | **Dzień Zaduszny**

Przypominamy...

W związku z obchodem 44 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej — w dniach od 4 do 7 listopada wszystkie budynki i wystawy sklepowe winny być udekorowane flagami o barwach robotniczych i państwowych a także portretami i emblematami okolicznościowymi.

Rok 1962 — w Podgórzu

Cyfry są wprawdzie „ciężko strawne", ale nie sposób obejść się bez nich przy omawianiu spraw budżetowych. Aby nie nużyć jednak Czytelników nadmierną ich ilością, podajemy tylko kilka najistotniejszych, wśród nich przede wszystkim cyfrę podsumowującą a mianowicie:

● 55 milionów 31 tys. zł wyniesie w przyszłym roku budżet Dzielnicowej Rady Narodowej Podgórze,

● Z tej kwoty przeznaczy się 12.300 tys. zł na przeprowadzenie remontów w 110 budynkach tej dzielnicy.

● Pozostałe kwoty pieniężne wykorzystane zostaną na konserwację dróg i zieleńców, założenie chodników, ochronę zdrowia, zapomogi, kulturę, administrację i...

● ...oświatę, która pociągnie za sobą poważne wydatki, bo stanowiące 37, 5 proc. całego budżetu.

A jeśli już o oświacie mowa to jeszcze krótka informacja:

● W przyszłym roku dzieci Podgórza otrzymają szkoły 1000-lecia w Łagiewnikach, Kostrzu i przy ul. Konopnickiej; ukończenie szkoły na os. Kliny — jeśli nie nastąpi jeszcze w roku bież., — to z pewnością w r. 1962. W szkole na Klinach uczyć się będą nie tylko dzieci z tego osiedla, ale również ze wsi Opatkowice, którym będzie tutaj bliżej niż do szkoły w Bieżanowie, gdzie obecnie uczęszczają. W szkole na Klinach uruchomiona będzie również: świetlica młodzieżowa i środowiskowa świetlica dla dorosłych. (l)

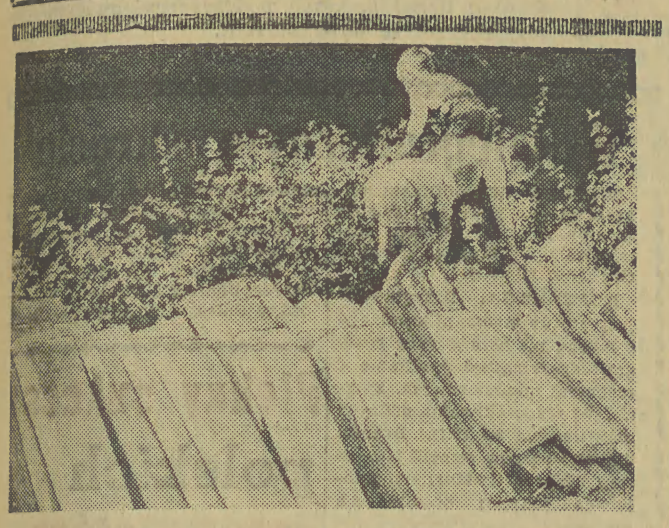

Wspinaczka po betonowych krawężnikach jest wprawdzie pasjonującą zabawę, ale — może skończyć się niewesoło. Dorośli, którzy przypatrują się niefrasobliwie igraszkom swych pociech przy al. Daszyńskiego, winni o tym pamiętać. Fot. J. Lewicki

W kilku wierszach

Powstała przed 10-ciu laty Inwalidzka Spółdzielnia Papiernicza im. F. Dzierżyńskiego w Krakowie stanowi dziś poważną jednostkę gospodarczą, zatrudniającą 558 członków i pracowników. Wśród zatrudnionych jest 423 inwalidów. (waś)

Uwaga metalowcy!

Przy Prezydium Okręgu Związku Zawodowego Metalowców w Krakowie powołana została komisja historii ruchu zawodowego metalowców. Jej celem jest zebranie i opracowanie materiałów dotyczących ruchu zawodowego związków woj. krakowskiego. Komisja pragnie więc zebrać wszystkie materiały z okresu sprzed I wojny światowej, wojny światowej, okresu międzywojennego, II wojny światowej (ze szczególnym uwzględnieniem okupacji hitlerowskiej) oraz z pierwszych lat po drugiej wojnie światowej. Chodzi tu o wspomnienia związkowców starszego pokolenia, o fotografie, stare czasopisma, książki protokołów, notatki itp. które mogą się przyczynić do zobrazowania rozwoju ruchu zawodowego wśród metalowców.

O informacje w powyższej sprawie należy zwracać się do ZOZZM w Krakowie, ul. Skarbowa 4. II p.

Z listów do Redakcji

Bar potrzebny ale nie tu!

Przeczytałam niedawno w Waszym piśmie o projekcie otworzenia przy ul. Karmelickiej — baru szybkiej obsługi. Wydaje mi się, że umieszczenie go w tym miejscu jest całkiem nieprzemyślane, bowiem naprzeciwko jest „Bar na Piaskach", który można zmienić na szybkoobsługowy, a nowy bar umieścić w innym miejscu tam, gdzie jest kompletny brak zakładu zbiorowego żywienia tj., w okolicy pl. Wolności i Alei.

Dlaczego otwierając nowe bary nie bierze się pod uwagę potrzeb mieszkańców, tylko myśli się o wycieczkach i wszystkie bary umieszcza się w śródmieściu o dwa kroki od siebie — przykład: „Ermitage", „Bar Mleczny" ul. Podwale, „Bar na Piaskach" róg ul. Karmelickiej, „Bar Łobzowski" róg ul. Łobzowskiej, no i nowo projektowany bar na rogu ul. Rajskiej. Przy planowaniu takich zakładów, należałoby wziąć pod uwagę głosy mieszkańców miasta, bo przecież to dla nich, tych oddalonych od śródmieścia powinno się otwierać nowe lokale gastronomiczne, bo śródmieście jest zanadto faworyzowane. Mam nadzieję, że póki jeszcze prace przy remoncie pomieszczenia nie zostały przeprowadzone, odnośne władze zmienią tę nieżyciową decyzję.

Stała Czytelniczka
A. R.

Co dzień niesie?

Poważny nastrój panował wczoraj w Krakowie. W przeciwieństwie do innych dni świątecznych — ulice były prawie puste, za to tłoczno było w tramwajach, zdążających z wszystkich stron miasta w kierunku cmentarza Rakowickiego. Po cmentarzu pełnym białych chryzantem i chybotliwych płomyków świateł, przesuwały się przez cały dzień setki osób, odwiedzających groby swych najbliższych.

W dniu Święta Zmarłych w kilku punktach Krakowa zapłonęły również znicze. Paliły się one przy pomniku Nieznanego Żołnierza, u którego stóp Zarząd Okręgu ZBoWiD złożył wieniec; czteroramienne znicze płonęły również przez cały wczorajszy dzień na Plantach naprzeciw Barbakanu, gdzie wokół pomnika znajdują się groby żołnierzy radzieckich.

Pamięć zmarłych uczciła także krakowska młodzież, wśród niej członkowie 248 nowohuckiej drużyny harcerskiej, którzy na Rondzie pełnili wartę przy pomniku poległych w służbie milicjantów.

Tak było wczoraj. A dziś? Chociaż świece na cmentarnych grobach już pogasły, nie znaczy to jednak, byśmy o tych wszystkich, których nie ma już wśród nas, mieli zapomnieć. Wśród codziennej pracy będziemy nieraz powracać do nich myślą. (lov)

Z kroniki MO

Postanowieniem Prokuratury Powiatowej dla m. Krakowa został aresztowany Ryszard Turowiecki (ur. w 1932 r. zam. w Świdnicy). Turowiecki będąc w Krakowie, podawał się za funkcjonariusza MO i groził różnym osobom doprowadzeniem do Komendy MO.

Mieszkańcy Kleparza!

Jutro o godz. 8 rano przy ul. Lubelskiej 27 rozpocznie się sesja DRN Kleparz, poświęcona uchwaleniu budżetu dzielnicy na rok 1962 oraz ocenie akcji sprawozdawczo-wyborczej do komitetów blokowych. Na obrady proszeni są mieszkańcy dzielnicy, przede wszystkim przedstawiciele terenowych grup partyjnych, Obw. Kom. FJN i komitetów blokowych. (paw)

W listopadzie na ekranach kin

W listopadzie wchodzi na ekrany kin krakowskich aż 17 nowych filmów. Większość z nich to filmy radzieckie, jakie dorocznym zwyczajem wyświetlane są właśnie w tym miesiącu. Od nich więc zaczniemy krótkie omówienie listopadowych premier. Wśród 8 filmów radzieckich — dwa mają charakter lotniczy, a to dramat obyczajowy pod tytułem **„Samolot odlatuje o 9-tej"** oraz **„Skok o świcie"** — film z życia młodych żołnierzy wojsk desantowo-spadochronowych. Oprócz elementów dramatycznych film ten zawiera również wiele scen komediowych. Następną premierą będzie dramat wojenny (z pierwszych miesięcy walk żołnierzy radzieckich z przeważającymi siłami armii hitlerowskiej) pt. **„Porucznik Marynin"**, dalej wejdą na ekran trzy filmy o tematyce psychologiczno-obyczajowej: **„Żegnajcie gołębie"**, **„Ludzie na moście"** i **„Czekajcie na listy"** (ten ostatni w polskiej wersji językowej), oraz dwie komedie w kolorach naturalnych: **„Ostrożnie babciu"** i **„Tańcząca wiosna"**.

W listopadzie ujrzymy również dwa nowe filmy polskie: **„Kwiecień"** dramat psychologiczny według scenariusza Józefa Hena oraz **„Nafta"** film zrealizowany przez zespół „Rytm" w reżyserii Stanisława Lenartowicza.

Dalsze premiery to dwa filmy amerykańskie: **„Wojna i pokój"** zrealizowany na podstawie znanego dzieła Lwa Tołstoja (film szerokoekranowy w kolorach naturalnych) i **„Perri"** — który ma charakter fabularyzowanego dokumentu przyrodniczego. Film ten jest opowieścią o losie i przygodach małej wiewiórki.

Ujrzymy również oczekiwany od dawna na naszych ekranach wstrząsający dramat filmowy produkcji angielskiej pt. **„SOS — Titanic"**. Film poświęcony jest historii katastrofy największego w owym czasie transatlantyku „Titanic", który zatonął podczas zderzenia się z górą lodową.

I wreszcie cztery ostatnie premiery: ciekawy film produkcji francusko-włoskiej pt. **„Gracz"** według powieści F. Dostojewskiego (o tym samym tytule) z Gerardem Philiphem w roli głównej.

„Wyższa zasada" to tytuł filmu produkcji czechosłowackiej będącego dramatem psychologicznym z czasu II wojny światowej. Do tego samego gatunku należy również film prod. węgierskiej pt. **„Alba Regia"**. Wysokie walory artystyczne posiada film o tematyce młodzieżowej prod. francuskiej (zrealizowany wspólnie z filmowcami chińskimi) pt. **„Latawiec z końca świata"**. (aż)

Akcja „B" trwa

OSTRZEGAMY: Ciągle zdarzają się tragiczne w skutkach eksplozje niewypałów lub wypadki postrzelenia z broni palnej. W ciągu trzech ostatnich lat było ich w województwie 37, wskutek czego 9 osób poniosło śmierć, a 35 osób doznało ciężkich ran z trwałym śladem kalectwa. W większości ofiarami były dzieci i młodzież w wieku szkolnym.

PRZYPOMINAMY: W związku ze stale grożącym niebezpieczeństwem utraty życia lub zdrowia, Komenda Wojewódzka MO w Krakowie przystąpiła przed półtora rokiem do akcji rozbrajania terenu. Wyniki tego przedsięwzięcia są już dziś pokaźne. MO odzyskała w tym okresie 421 jednostek broni, w tym 239 sztuk broni krótkiej, 111 długiej, 26 rkm-ów, 28 jednostek broni myśliwskiej oraz 12 — broni sportowej. Uzyskano również 12 tys. sztuk amunicji, 166 granatów, 4 bomby lotnicze, 8 min, 194 pociski lotnicze itp. Broń i amunicję składano jako swoją, lub jako znalezioną, albo też podrzucano pod siedziby jednostek MO, rad narodowych i innych instytucji państwowych.

APELUJEMY: Akcja „B" trwa nadal — należałoby więc skorzystać z okazji do złożenia broni i amunicji, przechowywanej z okresu wojny. Tym bardziej, że MO gwarantuje całkowitą bezkarność po ujawnieniu broni, a nawet w niektórych wyjątkowych okolicznościach jej legalizację. (z)

W Filharmonii...

...odbędzie się w dniach 3 i 4 listopada (piątek i sobota) o godz. 19.30 koncert symfoniczny z cyklu „Musica Antiqua et Nova" pod dyr. A. Markowskiego, z udziałem orkiestry i chóru Filharmonii Krakowskiej oraz solistów: Marii Zientówny (sopran), Barbary Miszel (mezzo-sopran) i Henryka Grychnika (tenor). W programie koncertu wykonane będą m. in. dwa utwory Monteverdiego oraz „Tren" Pendereckiego i Strawińskiego „Scherzo a la russe". (p)

Zespół Starszych Dziennikarzy

Na pierwszym powakacyjnym zebraniu dziennikarzy — seniorów członków krakowskiego oddziału SDP zatwierdzono regulamin oraz stałą Komisję Wykonawczą Zespołu. Omówiono również plan pracy Zespołu na najbliższy okres.

Komisja Wykonawcza ukonstytuowała się wybierając na przewodniczącego Stanisława Garztecki, na jego zastępcę Eugeniusza Bielenina i na sekretarza Adama Mikulskiego.

Ludzie i zwierzęta

Nowy azyl dla bezdomnych psów przy ul. Ks. Józefa znajduje się już pod dachem. Obecnie rozpoczynają się tam prace przy doprowadzeniu wody i elektryczności. Kiedy jeszcze ściany zostaną kolorowo pomalowane — nowa siedziba będzie się przedstawiała naprawdę imponująco.

Barak o powierzchni 160 m² ma być podzielony na dwie zasadnicze części. W pierwszej będą się znajdowały: kancelaria, ambulatorium, magazyn, mieszkanie dozorcy azylu i kuchnia, dla „pensjonariuszy". W części drugiej będą niepodzielnie panowały psy. Przepraszam — przewidziany jest również „pokój gościnny" dla większego zwierzęcia, np. konia o ile zajdzie potrzeba odebrania go znęcającemu się nad zwierzęciem właścicielowi i czasowego przetrzymania. Psy oprócz około 30 boksów w samym baraku będą miały 8 bud na wybiegach otoczonych siatką.

Ciekawą jest rzeczą, że wśród zwierząt dłużej przebywających w azylu zawiązują się prawdziwe i trwałe przyjaźnie. Psy te wspólnie jadają i śpią, a na wszelkie próby rozłączenia reagują energicznie i... głośno. Oczywiście przy przeprowadzce do nowej siedziby względy te zostaną wzięte pod uwagę. (hs)

Notatnik krakowski

✶ **Uroczysta akademia z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej dla dziennikarzy,** pracowników prasy i ich rodzin odbędzie się jutro, 3 bm. w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Początek: godz. 19.

✶ **Dziś w Krakowskim Domu Kultury o godz. 18.15 zestaw filmów oświatowych.**

✶ **„Stanowisko systematyczne owadów grupy stawonogów i ich rozwój historyczny"** — to tytuł referatu, który prof. dr St. Smreczyński wygłosi dziś o godz. 18 przy ul. św. Anny 6.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Dwanaście białych wielbiądów". **MODRZEJEWSKIEJ** 19.30 „Indyk". **KAMERALNY** 19.30 „U kresu dnia". **ROZMAITOŚCI** 15 „Zemsta" (przedst. zamknięte); 19.15 „Moralność pani Dulskiej". **TEATR 38:** 20.15 „Amadeusz".

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.15 „Liga dżentelmenów" (ang.). — **WANDA,** 15.45, 18, 20.15 „Drugi człowiek" (pol.). — **WOLNOŚĆ** 15.45, 18, 20.15 „Urzeczona" (USA). **WARSZAWA** 16, 18, 20.15 „Ogniomistrz Kaleń (pol.). **APOLLO** 15.45, 18, 20.15 „Jakobowsky i pułkownik" (USA). **SZTUKA** 15.30, 19 „Anatomia morderstwa" (USA). **MŁ. GWARDIA** (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Deszczowa piosenka" (USA). **WRZOS** (Zamojsk. 50) 15.45, 18, 20.15 „Jak zabić starszą panią" (ang.). — **KRAKUS** (Al. Krasińsk. 18) 15.45, 18, 20.15 „Flip i Flap na bezludnej wyspie" (fr.-wł.). **ISKIERKA** (Żywiecka 44) 17.30, 19.45 „Dwa pokolenia" (fr.-wł.). **ZUCH** — nieczynne. **MELODIA** (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Na psa urok" (USA). **KLEPARZ** (Lubelska 27) 15.30, 18, 20.30 „Pułapka" (fr.). **WISŁA** (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Odette S-23" (ang.). **MASKOTKA** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19 „Czarodziejski miecz" (jug.). **MINIATURKA** (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci; 16 „Z tradycji oręża polskiego"; 17.30, 19.30 „Śniegi Kilimandżaro" (USA). **SYGNAŁ** (Ogr. Strzel.) 17 „Nocny nalot" (ang.). **DOM ŻOŁNIERZA** (Lubicz 48) 15.45 „Bulwar Zachodzącego Słońca" (USA). **KULTURA** (Rynek Gł. 27) 20.15 „Mam 16 lat" (NRD). **MIKRO** (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Ciao, ciao, bambina" (wł.). **TĘCZA** (Praska 52) 17.30, 19.30 „Ciao, ciao, bambina" (wł.). — **ZWIĄZKOWIEC** (Grzegórzecka) 17, 19 „Lekcja miłości" (szwedz.).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Gracz" (fr.-wł.). **Mała sala** 15, 17, 19 „Cinderella" (USA). — **ŚWIATOWID** 15.45, 18, 20.15 „Vera Cruz" (USA). **Mała sala** 15, 17, 19 „Spotkali się w pociągu" (radz.). **SFINKS** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Dom w którym żyjemy" (radz.). — **BALLADYNA** (Grębałów) 18 „Dwa zeznania" (węg.). **KOLOROWE** — nieczynne.

Telewizja

CZWARTEK. Godz. 18.15 Program dla dzieci: „Książki czekają na Ciebie". 18.45 Polska Kronika Filmowa. 18.55 „Sonata Appasionata" — Beethovena. 19.30 Dziennik. 20 „Byli tacy ludzie" — progr. publicyst. — 20.30 „Romeo, Julia i ciemność" — film. 21.55 Wiadomości.

PIĄTEK. Godz. 17.50 Film z cyklu „Mój koń". 18.20 Aktualności. 18.50 Wszechnica TV: „Program z cyklu „Ruch robotniczy". 19.30 Dziennik. 20 „Jan się nauczy" — młodzieżowy progr. public. 20.35 „Himmelkommando" sztuka. 21.45 Wiadomości.

UWAGA

Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Plac Wolnica (godz. 9—15). **HISTORYCZNE,** św. Jana 12 „Zbiory z dziejów m. Krakowa" (9—15). **ARCHEOLOGICZNE,** ul. św. Jana 22 (10—13) i Senacka 3, II p., „Kontakty zagraniczne w zakresie służby oświat." (10—13). **STARA BOŻNICA,** ul. Szeroka, „Wystawa dziejów kultury i zagłady Żydów" (9—15). **BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA** Al. Mickiewicza 22, „Joachim Lelewel 1786—1861" (16—19). — **KRZYSZTOFORY,** Szczepańska 2, „Wystawa fotografiki H. Hermanowicza". **RYNEK GŁ. 25** „Śląska sztuka ludowa" (9—18). **RYNEK GŁ. 22** „Kim był Vincent van Gogh" (10—18).

Dyżury

CHIRURG., OKULIST., LARYNGOL.: Nowa Huta. **INTERN.:** Kopernika 17. **NEUROLOG.:** Botaniczna 3. **GRUŹLICZY** dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Justowska.

POGOT. MILIC. tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8. **POGOT. RATUNK.** tel. 0-9. **POGOT. RATUNK. PODGÓRZE** tel. 225-55. **NOWA HUTA: POGOT. MILIC.** tel. 411-11. **POGOT. RATUNK.** tel. 422-22. **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33.

Apteki

Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38. Borek Fałęcki: Zakopiańska 69. Nowa Huta: Kocmyrzowska 18.

Radio

NA CZWARTEK

Godz. 17.45 Dziennik. 17.55 Dawna muzyka polska. 18.15 W rytmie sportowym. 18.30 Wiadomości. 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 Monteverdi — Pieśni. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Rozmowa z przew. RN m. Krakowa mgr Zb. Skolickim. 19.45 O krakowskim ruchu koncertowym. 20.25 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży". 20.45 Recital słynnego gitarzysty Andre Segovii. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Kalejdoskop kulturalny. 22.10 Wieczorna serenada. 22.40 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. — 22.50 Muzyka. 23.50 Wiadomości.

NA PIĄTEK

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.35 Kurs angielskiego. 8.50 Muzyka operowa. 9.30 „Budujemy szkoły Tysiąclecia". 9.40 Orkiestry rozrywkowe. 10.05 Śpiewamy pieśni i piosenki. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Bela Bartok: Suita z baletu „Cudowny mandaryn". 11.30 Mozaika instrumentów. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 Korespondencja z zagranicy. — 15.00 Koncert solistów jugosłowiańskich.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2, II p. TELEFONY: red. nacz. i sekretariat 246-78, sekretarz odp. 580-93 dział miejski i Nowej Huty 219-48, 546-34, dział sportowy 543-58, dział łączności z Czytelnikami 542-53. Poza tym centrala 23560-64 łączy na numery wewnętrzne: 22-sekretariat, 40-zecernia, 41-depesze. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Kraków, ul. Wiślna 2, tel. 558-62, 588-41, 595-40. WARUNKI PRENUMERATY: mies. 12.50 zł, kwartalnie 37.50 zł, półrocznie 75 zł, rocznie 150 zł. Prenumeratę przyjmują: urzędy pocztowe nadawczo-oddawcze (posiadające doręczycieli) oraz delegatury i oddziały „Ruchu" (nie kioski) do 15 każdego miesiąca, na miesiąc następny. Zgłoszenia na prenumeratę zagraniczną przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, Wilcza 46, nr PKO 1-6-100024, nr telef. 84-958, OGŁOSZENIA przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Wiślna 2, tel. 553-40 oraz punkty: Tarnów, ul. Krakowska 23, tel. 650, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 10, tel. 501, Chrzanów, Al. Lenina 55, tel. 359, Nowa Huta, Plac Centralny — Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, I p., tel. 41-7-50, Żywiec, Kościuszki 61, tel. 179, Zakopane, Dom Turysty, Klub MPiK. Druk.: Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1. K—8

echo sportowe

Nieudany sparring przed meczem z Danią

Polscy piłkarze przegrywają w Liege 0:2

Piłkarska reprezentacja Polski przygotowująca się do niedzielnego międzypaństwowego meczu w Chorzowie z Danią rozegrała w środę 1 bm. pod firmą kadry Polski międzynarodowe spotkanie z belgijskim zespołem FC Liege.

Mecz zakończył się zwycięstwem piłkarzy belgijskich 2:0 (1:0). Strzelcami bramek byli: Zegria w 34 minucie i Letave w 73 minucie.

Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Szymkowiak (Foltyn) — Szczepański, Ośliżło, Kawula — Kowalski, Grzegorczyk — Faber, Brychcy, Gajda, Pohl, Lentner.

Drużyna polska była w przekroju całego meczu w Liege zespołem znacznie lepszym od swego przeciwnika, jednakże, jak zwykle, nasi napastnicy grali bardzo nieskutecznie. W pierwszej połowie Polacy mieli nieznaczną przewagę, lecz razili nieporadnością pod bramką gospodarzy. Zespół FC Liege zdobył prowadzenie z niespodziewanego wypadu i po poważnym błędzie polskich obrońców. Podobna sytuacja powtórzyła się w drugiej połowie, kiedy gospodarze zdobyli drugą bramkę. W tym czasie Polacy mieli przygniatającą przewagę.

Międzynarodowe zawody żużlowe

Wanda-Svazarm

W piątek (3 listopada) na torze Wandy w Nowej Hucie rozegrane zostanie interesujące spotkanie żużlowe pomiędzy zespołem Wandy i drużyną Svazarm Ostrava (CSRS).

Początek o godz. 17.

Tottenham wygrywa w Rotterdamie

Piłkarski mistrz Anglii, który w pierwszej rundzie spotkań klubowego Pucharu Europy wyeliminował mistrza Polski Górnika Zabrze, w drugiej rundzie walczy z mistrzem Holandii Feyennord Rotterdam. Pierwsze spotkanie tych zespołów rozegrane zostało wczoraj w Rotterdamie. Zwyciężyli piłkarze Tottenhamu — 3:1 (1:0).

Mistrzostwa Europy juniorów w Rumunii

Piłkarskie mistrzostwa Europy (UEFA) juniorów odbędą się w przyszłym roku w Rumunii w dniach 19—29 kwietnia. Eliminacyjne spotkania rozegrane zostaną w Bukareszcie, Ploesti, Constancy i Prasivie. Mecze półfinałowe i finałowe odbędą się na stadionie w Bukareszcie.

Prace montażowe na sztucznym lodowisku w Nowym Targu dobiegają końca

Wkrótce Nowy Targ otrzyma sztuczne lodowisko. Prace montażowe dobiegają końca i w najbliższych dniach przewiduje się próbne zamrożenie tafli. Uroczyste otwarcie obiektu oraz dwa mecze Podhale—Pomorzanin przewidziane są na 19—20 bm.

Należy podkreślić, że sztuczne lodowisko w Nowym Targu będzie jednym z najnowocześniejszych obiektów tego typu. Wskutek zastosowania odpowiedniego systemu chłodniczego lodowisko będzie czynne przez blisko 7 miesięcy w roku a tafla może być zamrażana przy temperaturze plus 20 stopni Celsjusza.

Szwedzcy skoczkowie trenują intensywnie przed zakopiańskimi mistrzostwami świata. Na zdjęciu (w środku) Bengt Eriksson podczas treningu na igelitowej skoczni w Ornskoldsvik.

Fot. CAF

W telegraficznym skrócie

WIEDEŃ. W spotkaniu piłkarskim o klubowy Puchar Europy Austria (Wiedeń) zremisowała z zespołem Benfica (Lizbona) 1:1 (0:1).

KOPENHAGA. Przygotowujący się do meczu piłkarskiego z Polską piłkarze duńscy rozegrali sparringowe spotkanie z zespołem młodzieżowym. Zwyciężyła nieoczekiwanie drużyna młodzieżowa 3:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Clausen, Hansen i Moeller. Zdobywcą jedynej bramki dla pierwszej reprezentacji był Soerensen.

MIELEC. Przebywający na tournée w Polsce piłkarze Daugawy Ryga pokonali mielecką Stal 1:0 (1:0). Bramkę strzelił w 6 min. gry Łapincew.

PRAGA. Siatkarze warszawskiej Legii bawili na tournée w CSRS. W ostatnich dwóch spotkaniach pokonali w Liberecu miejscowy zespół Lokomotiv 3:2 i w Jablonecu tamtejszą Iskrę również 3:2.

MONTE CARLO. Podczas konferencji FAI (Międzynarodowej Federacji Lotniczej) polskiej szybowniczce — Pelagii Majewskiej wręczono najwyższe odznaczenie lotnicze — medal Lilienthala. Jednym z wiceprezydentów FAI został wybrany Polak — S. Antosiewicz.

Piękny sukces polskich sztangistów

W Kijowie rozegrane zostało wczoraj międzypaństwowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów Polska — Ukraina. Piękny sukces odnieśli Polacy zwyciężając 4:3. Punkty dla Polski zdobyli: Kozłowski, Baszanowski, Kaczkowski i Paliński.

Wynik meczu jest prawdziwym zaskoczeniem nie tylko dla gospodarzy, którzy liczyli na pewną wygraną, ale także dla członków ekipy polskiej. Nasza ekipa nie mogła przyjechać z Mińska do Kijowa samolotem, a jadąc pociągiem zameldowała się w stolicy Ukrainy dosłownie w ostatniej chwili. W dodatku as atutowy naszej drużyny — Baszanowski zachorował w Mińsku na żołądek. Na szczęście wyzdrowiał i w Kijowie uzyskał w trójboju dobry wynik 400 kg.

Plonem meczu w Kijowie były trzy rekordy Ukrainy oraz dwa rekordy Polski juniorów. Rekordy Polski ustanowił startujący w wadze średniej junior Radkowski, uzyskując w trójboju 362,5 kg oraz w podrzucie — 150 kg.

Ponad 630 studentów rozpoczęło studia na WSWF

Ponad 630 osób, w tym 280 studentek rozpoczęło w październiku br. studia na 4 istniejących w Polsce Wyższych Uczelniach Wychowania Fizycznego. Ponadto 90 osób przyjęto na studia zaoczne AWF. Szczególnie ważnym osiągnięciem tegorocznej rekrutacji jest przyjęcie tak dużej ilości studentek. Dotychczas bowiem kobiety stanowiły zaledwie 25 procent ogólnej liczby studiujących. Tymczasem zapotrzebowanie na nauczycieli wf jest bardzo wysokie.

Warto przypomnieć, że po wojnie Wyższe Uczelnie Wychowania Fizycznego opuściło blisko 4.200 absolwentów. Pozwoliło to na pełne zaspokojenie potrzeb w szkolnictwie wyższym. W dalszym jednak ciągu istnieje poważny niedobór nauczycieli wf w szkolnictwie średnim, a przede wszystkim podstawowym. Odczuwa się także poważny brak nauczycieli wf z cenzusem. Na uwagę zasługuje również fakt, że od 1954 roku nastąpił dwukrotny wzrost kadry naukowej wyższych szkół wf.

Obecnie dyskutowany jest projekt przedłużenia nauki w Wyższych Szkołach Wychowania Fizycznego do 5 lat. Projekt ten uzasadniony jest potrzebą ugruntowania pedagogicznego charakteru studiów, rozszerzenia praktyki szkolnej oraz szerszego uwzględnienia zagadnień turystyki. W tym też celu planuje się gruntowną rewizję programu studiów. Przede wszystkim pod kątem jego unowocześnienia. Zamierza się także wprowadzić podział dyscyplin sportowych między poszczególne uczelnie, co pozwoli na podniesienie poziomu kształcenia specjalistów w dziedzinie sportu. Już od przyszłego roku akademickiego rozszerzone zostaną studia doktorskie oraz specjalizacje II stopnia dla wybijających się młodych trenerów z wyższym wykształceniem wf.

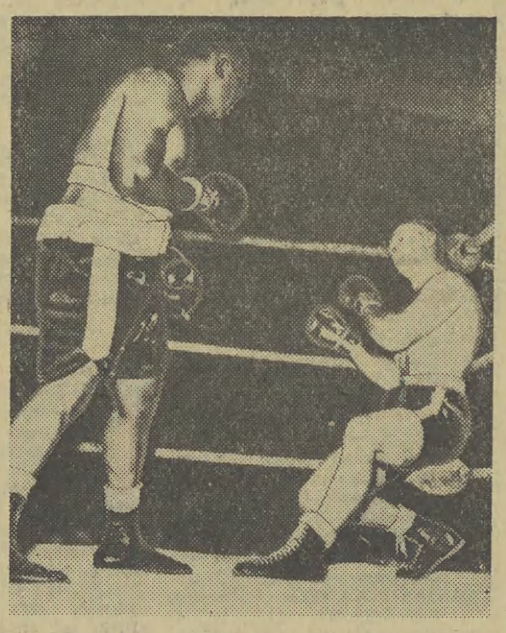

W Baltimore odbyło się towarzyskie spotkanie pięściarzy zawodowych pomiędzy A. Moore i P. Rademacherem. 46-letni Archie Moore jeszcze raz wykazał swą wielką klasę, zwyciężając młodszego o 16 lat przeciwnika w 6 rundzie przez tko. Na zdjęciu końcowy fragment walki. Po tym ciosie sędzia odesłał Rademachera do narożnika ogłaszając zwycięstwo Moore'a.

Fot. CAF

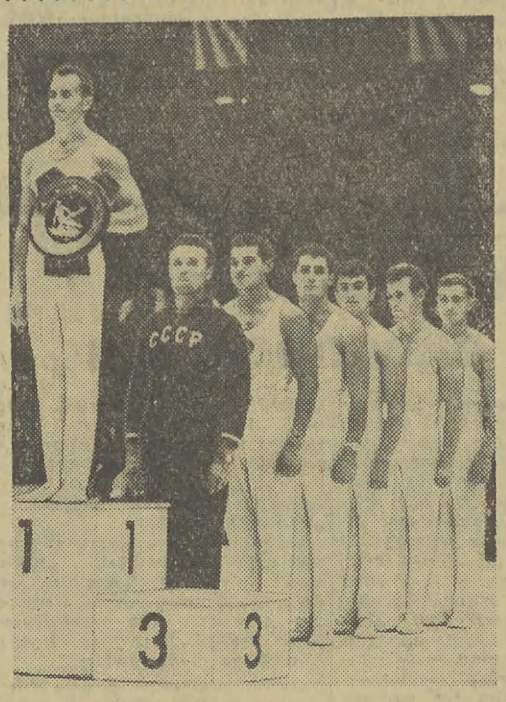

Rozegrane w Tokio międzypaństwowe spotkanie gimnastyczne Japonia — ZSRR przyniosło tak w konkurencji kobiet jak i mężczyzn zwycięstwo reprezentantom Związku Radzieckiego. Na zdjęciu P. Stołbow — najlepszy zawodnik w klasyfikacji indywidualnej oraz zwycięska drużyna ZSRR.

Fot. CAF

Dwa mecze koszykarzy Wisły

Koszykarze Wisły rozegrają w nadchodzącą sobotę i niedzielę dwa mecze o mistrzostwo pierwszej ligi. W sobotę krakowianie grają o godz. 17,30 z AZS Toruń a w niedzielę o godz. 17 z GKS Wybrzeże Gdańsk. Obydwa spotkania odbędą się w hali przy ul. Reymonta.

Kierownictwo Wisły przypomina, że w sekretariacie klubu sprzedawane są karty, upoważniające do wolnego wstępu na wszystkie mecze koszykówki, rozgrywane w bieżącym sezonie przez drużynę krakowską na swoim boisku.

Najlepsi tenisiści świata

„World Tennis Magazine" zamieścił listę najlepszych tenisistów świata, opracowaną przez znanego fachowca E. Pottera. A oto kolejność zawodników na wspomnianej liście:

MĘŻCZYŹNI — 1. Roy Emerson (Australia), 2. Rod Laver (Australia), 3. Nicola Pietrangeli (Włochy), 4. Manuel Santana (Hiszpania), 5. Chuck Mc Kinley (USA), 6. Ramanathan Krishnan (Indie), 7. Mike Sangster (Anglia), 8. Rafael Osuna (Meksyk), 9. Luis Ayala (Chile), który ostatnio przeszedł na zawodowstwo, 10. Jan Erik Lundquist (Szwecja).

KOBIETY — 1. Angela Mortimer (Anglia), 2. Margaret Smith (Australia), 3. Ann Haydon (Anglia). 4. Christine Truman (Anglia), 5. Darlene Hard (USA), 6. Karen Hantze (USA), 7. Sandra Reynolds (Południowa Afryka), 8. Yola Ramirez (Meksyk), 9. Edda Buding (NRF), 10. Lesley Turner (Australia).

Czwarty dzień w pięcioboju

W czwartym dniu odbywających się w Warszawie międzynarodowych zawodów w pięcioboju nowoczesnym zawodnicy rozegrali na pływalni PKiN wyścig na dystansie 300 m dow. Konkurencja ta zakończyła się sukcesem węgierskiego zawodnika Moczora, który zdobył 1070 pkt., na drugim miejscu uplasował się reprezentant WP Sajdak 1060 pkt. a na trzecim Węgier Mona 1015 pkt.

Prowadzą 3 zawodnicy węgierscy. Pierwszym ponownie jest Moczor 3615 pkt.

Drużynowo prowadzi Honved — 10839 pkt. przed WP I — 9824 pkt.

Patrick Quentin 43)

„Podejrzane okoliczności"

Tłum. Izabela DĄMBSKA

— Aniu, mój skarbie! Nigdy nie wyglądałaś bardziej czarująco!

— A ty, Sylwio! Ta linia! To graniczy niemal z cudem!

Sylwia roześmiała się.

— Zrobiłam to dla dobra filmu. Uważam, że Ninon musiała być szalenie szczupła... Wyniki zawdzięczam mojej cudownej książce dietetycznej!

— Ale czy to rozsądnie? To twoje omdlenie przed chwilą...

— Ach, to nie miało żadnego związku z dietą. To z powodu tego nieznośnego psa. Może to głupie, ale od czasu, kiedy jako mała dziewczynka zostałam pokąsana przez psa, nie mogę znieść żadnego psa... Mam jakiś straszny uraz... Ale wracając do diety, Aniu, to prawdziwe cu-do! Możesz jeść wszystko, na co masz ochotę, dosłownie wszystko. Tyle tylko, że potem, codziennie przez całą godzinę siedzisz w wannie z tymi cudownymi solami „pożerającymi" tłuszcz.

— Pożerającymi tłuszcz? — powtórzyła Kleonia, widocznie bardzo zaniepokojona.

— Tak, moja droga panno Kleonio. Wiem, że mówiono kiedyś dużo złego o tych solach, ale teraz znów powróciły do mody. A ten profesor, od którego dostałam tę książkę o diecie, to człowiek absolutnie godny zaufania! Punktualnie o godzinie piątej trzydzieści każdego dnia wchodzę do wanny z solami i odkręcam kurek. Ale, Aniu! po co ja idiotka, wszystko to ci opowiadam!

Wstała z szumem falbanek, żeby wziąć z rąk służącego tacę z drugim śniadaniem. Zacząłem się po trochu uspokajać. Czy możliwe, żeby Sylwia prosiła tu nas wszystkich tylko dlatego, żeby się pochwalić swoją smukłą linią i pokazać jak krótko trzyma Ronniego? A może Mama miała rację, nazywając mnie urodzonym pesymistą?

Ale Sylwia, która wbrew swemu poprzedniemu twierdzeniu, że przy tej diecie może jeść absolutnie wszystko, wypiła tylko filiżankę czarnej kawy, uderzyła łyżeczką w kieliszek i powiedziała:

— No, a teraz, kiedyście się już trochę posilili i nabrali sił, nadeszła chwila zapowiedzianej niespodzianki. Zależało mi specjalnie na tym, żebyście wy pierwsi dowiedzieli się o tej nowinie. Jest to Wasz Wielki Dzień — ale i nasz także, Ronnie i ja pobieramy się!

Zapanowało śmiertelne milczenie. Prawdopodobnie wszyscy byli tak samo zdumieni i zaskoczeni jak ja. Ronnie wpatrzony był uparcie w obrus. Odwróciłem się do Mamy, jak to zwykle robiłem w krytycznych chwilach, ale Mama miała swój zwykły, roztargniony wyraz. Gdy milczenie zaczynało się już stawać żenujące, pierwsza Kleonia zawołała, jak w ekstazie:

— Och, to cudowne! Panna La Mann i pan Light! Ja to napiszę mamie...

— Bardzo pani dziękuję, moja droga!

Przez cały czas Sylwia patrzyła na Ronniego ze zwycięskim uśmiechem, jak gdyby chciała się upewnić, że ma go całkowicie w swojej mocy i że on nie jest w stanie wymówić słowa. Po chwili zwróciła się do Mamy:

— Jest tylko jedna komplikacja, Aniu, maleńka komplikacja i chcemy właśnie w tej sprawie zasięgnąć twojej rady. Do ciebie bowiem, jako do najdawniejszej i najlepszej przyjaciółki Normy, mamy największe zaufanie. Jestem pewna, że Norma nie chciałaby, żebyśmy długo czekali. Zawsze była taka dobra, taka wspaniałomyślna! Powiedziałaby nam na pewno: „korzystajcie moje dzieci, ze szczęścia, jak najszybciej!" Uważam więc, że powinniśmy natychmiast wsiąść z Ronnim w samolot i polecieć do Meksyku. Tylko, że ten drogi Ronnie, zawsze taki przewrażliwiony, uważa, że trzeba jeszcze trochę poczekać...

Nigdy przedtem nie przypuszczałem, że kobra może się uśmiechać. Na przykładzie Sylwii przekonałem się, że może.

— Tak więc, droga Aniu, postanowiliśmy posłuchać twojego zdania — przerwała na chwilę, żeby zwilżyć wargi językiem, który, przysięgam święcie, był rozdwojony.

— Oczywiście, że problem jest bardzo delikatny, ponieważ mamy ostatni list Normy, prawda? Uważałam zawsze, że powinniśmy się w działaniach kierować tym listem. Przypuszczam, Aniu, że drogi Ronnie przeczytał ci pierwszą część? Ale list zawiera jeszcze wiele, wiele innych rzeczy...

Sylwia wzięła ze stołu torebkę, otworzyła ją, wyjęła ostrożnie kartkę, która, mimo że była złożona we czworo, była wyraźnie fotokopią. Machnęła nią w kierunku Mamy.

— Czy chcesz Aniu, żebym ci przeczytała? Jestem pewna, że ci to bardzo pomoże do powzięcia decyzji. Oczywiście, jest to list dosyć... powiedziałabym... intymny. Może będzie lepiej, jeżeli przejdziemy obie do sypialni? Jak sądzisz?

(Ciąg dalszy nastąpi)